

GAZETA WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna”) i o godzinie 2 popołudniu.

Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania
gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca
się 60 halerszy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie. 2 K 50 h. | z dwukrotną 3 K — h.
kwartalnie . 7 „ 50 „ | wysyłką . . 9 „ — „
rocznie . 30 „ — „ | pocztową . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie 4 K — h
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy
lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz pe-
tutowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz
2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. —
Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy
tłustymi czcionkami liczą się po dwójnie. Numer
pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincji 8 hal.

Nr. 529.

Lwów, środa dnia 14. lutego 1912.

Rok II.

Odroczenie Sejmu.

(120 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

A więc sesja zimowa, sesja, której już choćby tylko ze względu na ilość posiedzeń (aż sześciu) w ciągu 5 tygodni przynależy się wyjątkowe w historii Sejmu galicyjskiego stanowisko — będzie dziś odroczone.

Jak wiadomo, czas trwania sesji uzależniony był od rozciągłości dyskusji nad prowizoryum budżetowym, która nie zajmie dłużej nad 1½ do 2 godzin, a więc jeszcze dziś Sejm, załatwivszy najważniejszą sprawę prowizoryum budżetowego, będzie mógł być przez namiestnika odroczone.

Przebieg posiedzenia jest także prawie już pewną rzeczą. Posłowie ruscy zdecydowali nie odstępować od dotychczasowej taktyki i prowadzić obstrukcję także podczas wniosków i rezolucji w sprawie nauczycielskiej. Rokowania, jakie w tej sprawie usiłował przeprowadzić marszałek z prezydium klubu ruskiego, pozostały bezowocne.

Wobec tego stanowiska Rusinów strona polska postąpiła w sposób, który zaświadczy znów o „gnębieniu” Rusinów. Oto postanowiono mimo wszystko, mimo widocznie prowokacyjnego stanowiska Rusinów, przeprowadzić sprawę nauczycielską w całości tj. i dodatek drożyniany i rezolucję w sprawie definitywnej poprawy płac wbrew i podczas obstrukcji ruskiej. Rezolucja brzmi:

„Uznając konieczność polepszenia doli nauczycieli, Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową przedłożył projekt definitywnej regulacji płac nauczycielskich na najbliższej sesji sejmowej, a w przypuszczeniu, że do tego czasu przyznany będzie krajowi wydatny udział w dochodach z podatków państwowych, aby odpowiednią kwotę wstawił do budżetu na r. 1913”.

W kuloarach panował ruch od rana niezwykły. Zapytywani o „sytuację” i taktykę na posiedzeniu — posłowie ruscy zachowywali „ostrożne milczenie”, ruszając tajemniczo ramionami. Wogóle od czasu ostatnich „fałszywych” rewelacji prasy polskiej o nowych rokowaniach posłowie ruscy zachowują się z ogromną rezerwą, bojąc się widocznie o utratę popularności, potrzebnej obecnie do agitacji. Popularność tę niniejszem zwracamy im z całą usługowością...

Los posiedzenia był więc już godzinę przed otwarciem przypieczętowany. Pewną sensację sprawił tylko p. Jampolski, przedstawiciel frondy ludowej, która w Tarnowie wzięła onegdaj separację z oficjalnem stronnictwem PSL.

P. Jampolski bowiem nie chciał zrzec się głosu i uparł się przemawiać przy dźwięku orkiestry ukraińskiej.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie zaczęło się o godz. 11 i to o

tyłe oryginalniej niż poprzednio, że odrazu, po kilku słowach marszałka wybuchła obstrukcja ukraińska.

Przy dźwiękach orkiestry ukraińskiej wśród obrzyków i wygrywań załatwiono prowizoryum budż. i cały porządek dzienny wraz z rezolucją posła Germana w sprawie definitywnej poprawy płac nauczycieli.

Od czasu do czasu rzucał p. Makuch drukami na salę. — Po wyczerpaniu porządku nastąpiło

Odroczenie Sejmu.

Po trzykrotnym uderzeniu laską marszałkowską, muzyka ucichła, a głos zabrał namiestnik dr. Bobrzyński i odczytał następujące pismo:

„Na mocy najwyższego postanowienia odraczam Sejm królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

Zarazem mam zaszczyt oświadczyć, że Rząd zamierza wyjednać ponowne zwołanie Sejmu, skoro nieustająca komisja reformy wyborczej sejmowej ukończy swoją pracę, a w każdym razie przed upływem dziewięćmiesięcznego prowizoryum budżetowego, ażeby Sejmowi dać możność uchwalenia projektu reformy wyborczej i budżetu”.

Protest p. Dudykiewicza.

Po przemówieniu namiestnika zabrał głos w sprawie formalnej poseł Dudykiewicz (mosk.) i założył protest przeciw temu, że nie udzielono mu głosu w dyskusji budżetowej.

Odpowiedź marszałka.

Marszałek hr. Badeni w odpowiedzi posłowi Dudykiewiczowi zaznaczył, że do głosu za prowizoryum budżetowym zapisanych było kilku nastu mówców, a przeciw także tylu. Wybrani mówcy generalni zrzekli się głosu, wobec tego zarządził marszałek głosowanie.

Uważa więc, że postąpił tak, jak powinien był postąpić, a inaczej nie wolno mu było (brawa u Polaków).

Po tej odpowiedzi, ogłosił marszałek zamknięcie posiedzenia i wniósł na cześć cesarza okrzyk, który posłowie trzykrotnie powtórzyli.

Wpływy.

Wnioski nagle zgłosili: p. Krezel w sprawie uregulowania krajowej opłaty szynkarskiej; p. Stapiński o zabezpieczenie bytu organistów.

Wnioski zwykłe zgłosili: p. Götze w sprawie budowy kolei z Bochni do Wiśnicza i w sprawie połączenia stacji Słotwina-Brzesko z Nowym Sączem lub Marcinkowicami; p. Bis w sprawie połączenia obszarów dworskich z gminami i w sprawie założenia gimn. realnego w Nisku; p. Szwed w sprawie wolności od stempla aktów, dotyczących nieruchomości; pp. Skarbek i Jędrzejowicz o zwiększenie subwencji krajowej na bezwrotne zasiłki dla powia-

tów i gmin na budowę dróg; p. Baworowski o upaństwowienie gimn. polskiego w Czortkowie; p. Kozłowski o założenie gimnazjum realnego albo szkoły realnej w Lubaczowie.

Interpelacje wnieśli: p. Bis o zapomogę dla ludności gmin Wola ranizowska i Stanisławskie w pow. kolbuszowskim i kilku gmin w pow. niskim z powodu przyszczy; p. Cieluch w sprawie nałożenia na gminę Zmigród nowy obowiązu utrzymania małoletniego Hermana Weissa; p. Jedynak do Wydziału kraj. w sprawie pozwolenia gminom na pobieranie opłat od napojów spirytusowych; p. Ptak w sprawie szykanowania ludności włościańskiej przez urząd weterynaryjny w Krakowie; p. Witos w sprawie dodatków gminnych do podatków bezpośrednich od posiadłości dominikalnych w obrębie miasta Tuchowa; p. Adam w sprawie zwołania ankiety szkolnej i przedłożenia sprawozdania co do poprawy szkolnictwa ludowego w kraju.

Stanowisko ukraińskich radykałów w sprawie reformy wyborczej.

Główny zarząd ukraińskiej radykalnej partji na posiedzeniu, odbytem dnia 10 lutego, omówivszy sprawę reformy wyborczej do galicyjskiego Sejmu, uchwalił deklarację, w której:

1) stwierdza, że przeprowadzenie zmiany dotychczasowej wyborczej ordynacyi do galicyjskiego Sejmu, odpowiadającej postulatowi narodowej, społecznej i politycznej sprawiedliwości, jest możliwe tylko przy zaprowadzeniu powszechnego, równego i bezpośredniego prawa głosowania;

2) zaznacza, że ukraińska reprezentacja bez narażenia na szwank narodowych interesów nie może w kompromisowych pertraktacjach zejść niżej 33⅓ proc. ogólnej liczby mandatów, które mają być ubezpieczone przez utworzenie jednomandatowych okręgów wyborczych na podstawach narodowego katastru, obejmujących ukraińską wiejską i miejską ludność całej Galicji;

3) stwierdza, że samo kodyfikowanie wyborczej reformy jest tak skomplikowaną sprawą, że załatwienie jej jest możliwe tylko, jako sprawy samodzielnej bez ustanowienia funkcji z przedłożeniami, nie zostającymi z nią w bezpośredniej łączności;

4) protestuje przeciw petryfikowaniu dotychczasowego uprzywilejowanego stanowiska polskiej sejmowej większości osobliwie reakcyjnych obszarników;

5) zastrzegają się przeciw temu, by teraźniejszy Sejm kuryalny przeprowadzał jakiegokolwiek uchwały w sprawie kompetencji Sejmu krajowego a także co do prejudykowania składu przyszłych Rad gminnych i pow. przez opieranie ich na podstawach sprzecznych z zasadami politycznej równoprawności obywatelskiej;

6) wypowiada ukraińskim posłom sejmowym uznanie za prowadzenie walki za wyborczą reformą a w końcu zastrzega się przeciw pośrednictwu w pertraktacjach w sprawie wyborczej reformy, jakiego podejmują się czynniki nie odpowiedzialne przed narodem.

Sprawy zagraniczne.

Nowe Skierniewice?

Berlin (Tel. wł.). „Deutsche Tageszeitung” donosi z Petersburga, że w kołach poinformowanych obiega pogłoska, iż czynniki miarodajne bardzo seryo zajmują się projektem spotkania trzech cesarzy na terytorium niemieckiem. Spotkanie miało się odbyć z okazji tegorocznej podróży rosyjskiej pary cesarskiej do Darmstadt. Bezpośrednim powodem tego projektu jest nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, jakiego doznał W. ks. Andrzej Włodzimierzowicz we Wiedniu. Car wraz z żoną udałby się do Niemiec przez terytorium austriackie i przy tej sposobności złożyłby wizytę cesarzowi Franciszkowi Józefowi w jakiejś miejscowości austriackiej, cesarz zaś odwzajemniłby się wizytą na zamku Friedberg w Hesji a to w czasie w którym także cesarz Wilhelm będzie bawił w owym zamku.

Zbliżenie austro-rosyjskie.

Wiedeń. (Tel. wł.). Tutejszy ambasador rosyjski Giers tymi dniami wyjeżdża do Petersburga. Jak twierdzą, podróż ta dotyczy zmiany, jaka w ostatnich czasach zaszła w stosunkach dyplomatycznych między Austro-Węgrami a Rosją. Na konferencyach petersburskich p. Giersa omawiana będzie także sprawa rewizyty dworu wiedeńskiego w Petersburgu. Jak słychać, arcyks. Karol Albrecht w zastępstwie cesarza złoży w r. bieżącym rewizytę u dworu rosyjskiego.

Dokoła trójprzymierza.

Rzym. (Tel. wł.). „Messagero” donosi z Wiednia z rzekomo dobrze poinformowanego źródła, że cesarz Wilhelm podczas ostatniej bytności austriackiego następcy tronu w Berlinie rozmawiał z nim o konieczności wznowienia trójprzymierza i miał wobec niego wyrazić prośbę, aby się postarał o to, aby klerykali i chrześcijańsko-społeczni w Austrii zaprzestali swych napaści na Włochy. Następcą tronu miał rzekomo przyrzec, że uwzględni to życzenie. Dwór włoski został o tej rozmowie powiadomiony.

Po wizycie Haldane'a.

Londyn. (Tel. wł.). Od czasu powrotu ministra wojny Haldane'a obiegają w tutejszym świecie politycznym najróżnorodniejsze pogłoski. W city spodziewają się, że mowa tronowa zawierać będzie zapowiedź polepszenia stosunków między Anglią a Niemcami, wskutek czego konsule idą stale w górę i wczoraj zaawansowały o 78 1/4 przy kursie 78 1/4. Mówią też o nastąpić mającej dymisji Asquitha, którego następcą ma podobno zostać sir Grey.

„Pal-Mal-Gazette” donosi, iż rezultat berlińskich konferencji polega na tem, iż w obustronnych zbrojeniach nastąpią pewne ulgi.

Nie brak, co prawda, głosów wręcz przeciwnych, które oświadczają, że położenie nie tylko się nie polepszyło, ale owszem, nastąpiło jeszcze pogorszenie. Powszechnie wpadało wczoraj w oko, że Lloyd George, który przemawiał na wielkim zgromadzeniu o ubezpieczeniu społecznym, był dziwnie roztargniony i nerwowy. Tyle pewno, że za kulisami rozgrywają się bardzo ważne sprawy. Haldane i Churchill odbyli wczoraj konferencję, po której obaj zostali przyjęci przez króla na audyencji. Potem konferował znów Asquith z Haldanem i Greyem.

Wczoraj odbyła się w pałacu królewskim Rada ministeryjna, na której ustalono tekst mowy tronowej.

Kolonia. (Tel. wł.). „Kölnische Zeitung” stwierdza, że skoro sir Grey ma rzeczywiście zostać prezydentem ministrów, to wobec tego, iż posiadają go powszechnie o tendencje antyniemieckie, wizyta ministra Haldane'a w Berlinie, celem uspokojenia opinii niemieckiej, była bardzo na czasie.

Londyn. (Tel. wł.). Nadanie orderu podwiązki sir Greyowi wywołało w prasie londyńskiej wielką sensację. Konserwatywne dzienniki upatrują w tem rodzaj admonicji, udzielonej przez króla liberałom, którzy ostatnimi czasy bardzo ostro napadają na politykę Greya.

„Daily Express” donosi, że prawdopodobnie Asquith niebawem poda się do dymisji a jego następcą zostanie zamianowany sir Edward Grey.

Prezydium nowego Reichstagu.

Berlin. (Tel. wł.). Sprawa prezydentury dotychczas nie jest rozstrzygnięta. W kuloarach opowiadano sobie wczoraj, że poszczególni ministrowie mieli oświadczyć, iż nie będą przemawiać w dyskusji budżetowej, jeśli przewodniczyć będzie socjalistyczny prezydent.

Zdaje się jednakowoż, że pogłoska ta jest bezpodstawną i jest tylko machinacją konserwatystów.

Zresztą opowiadano sobie wczoraj także, że rząd przygotowuje jakąś akcję bo nie chce dłużej na to patrzeć, jak parlament traci bezczynnie czas, więc nosi się rzekomo z zamiarem ewentualnego zamknięcia sesji na 6 do 7 dni, aby w międzyczasie stronnictwa się porozumiały.

Koszta wojny afrykańskiej.

Rzym. (Tel. wł.). W kołach rządowych zaprzeczają wiadomości, podanej przez kilka gazet zagranicznych, jakoby Włochy wydały już 600 milionów lirów na cele wojenne. Luzzati, zapytany, jak wysoko ceni dotychczasowe wydatki, powiedział, że wynoszą one najwyżej 150 milionów.

Republika chińska.

Londyn. (Tel. wł.). Z Nankinu donoszą, że Rzeczpospolita chińska ma być urządzona na wzór amerykański, z tą różnicą, że prezydent, wiceprezydent i prezydent ministrów będą wybierani przez kongres Rzeczypospolitej. Ustanowi się zupełną wolność wyznań i ogólny obowiązek służby wojskowej.

Z Kraju.

Wszecpolacy przy robocie.

Niepołomice. (Tel. wł.). Odbył się tu wiec aranżowany przez wszecpolaków, na którym przemawiał p. Zamorski, a po nim wielu innych.

Poszczególni mówcy tak operowali frazeologią w napaściach na namiestnika, że podburzony tłum spalił portret namiestnika.

Kraków. (Tel. wł.). Narodowi demokraci zawierają obecnie konkubinaty z brukowem pisemkiem tutejszem „Kuryerem ilustrowanym” w ten sposób, że wchodzi w skład spółki wydawniczej tego pisma. Na razie p. Dąbrowski pozostaje nadal naczelnym redaktorem.

Różne.

Groźny stan zdrowia hr. Aehrenthala.

Wiedeń (Tel. wł.). W stanie zdrowia hr. Aehrenthala zaszło istotnie pogorszenie. Od dziś rozpoczęto znów wydawać oficjalne biuletyny. Wczoraj wieczorem odbyło się u chorego konsylium lekarskie. Na życzenie rodziny powołano go do Wiednia prof. Müller z Monachium. Hr. Aehrenthal jest bardzo osłabiony i od dwóch dni nie przyjął żadnych pokarmów. Zanik sił jest nadzwyczaj niepokojący. Sen niespokojny, serce bardzo osłabione.

Papież przeciw dekolowanym damom.

Paryż. (Tel. wł.). „Temps” donosi z Rzy-

mu, że papież ogłosił adykt, w którym zakazuje duchownym uczestniczenia w zabawach na których panie pojawiają się w sukniach dekolowanych. O edykcji tym zawiadomiono dyplomatów akredytowanych u dworu papieskiego, którzy w przyszłości przy zaproszeniach wystosowanych do duchownych, będą musieli uszanować wolę papieża. Papież już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem zadokumentowania w jakikolwiek sposób, iż potępia noszenie sukni dekolowanych.

Odroczenie rozprawy hr. Ronikiera.

Warszawa. (Tel. wł.). Hr. Ronikier mówił jeszcze 9 godzin. Potem sąd po półtoragodzinnej naradzie, jak wiadomo, rozprawę odroczył.

Izba sądowa postanowiła bowiem 1. zaważać dawnych i nowych świadków; 2. zaważać ekspertów już przesłuchanych; 3. dokonać nowej ekspertyzy fotograficznej przekazu pocztowego; 4. zaważać na nową rozprawę współoskarżonego Zawadzkiego z obowiązkiem bezwzględного stawienia się.

Decyzja sądu wywołała wielkie wrażenie. Hr. Ronikier dziękował sędziom głębokim ukłonem a następnie rozplakał się.

W każdym razie ten niespodziewany zwrot w procesie Ronikiera stanowi rzadki wypadek w dziejach sądownictwa rosyjskiego, bo nie często się zdarza, aby sprawa zdecydowana już w I. instancji, po ostatnim słowie oskarżonego wróciła znów na nowe tory śledztwa.

Groźba rzezi muzułmanów na Krecie.

Canoea. (Tel. wł.). Muzułmanie z okręgu Retymno uciekają tłumnie do miasta i proszą zastępców obcych mocarstw o ochronę wobec ciągłych rzezi muzułmanów. Rząd prowadzi z ambasadorami rokowania co do środków zaradczych.

Spadek renty włoskiej.

Rzym. (Tel. wł.). Wczoraj obiegła tu pogłoska, jakoby były zamierzone specjalne zarządzenia, celem podtrzymania kursu renty włoskiej. Pogłoski te są, jak oświadczają w kołach rządowych, zupełnie nieuzasadnione, bo zarząd finansowy jest przeświadczony o tem, iż renta nie potrzebuje żadnej specjalnej ochrony. Tego zdania są również wszyscy wybitniejsi finansisci krajowi, którzy odradzili ministrowi skarbu przedsięwzięcia jakich specjalnych zarządzeń, dotyczących obrotu giełdowego, bo zarządzenia takie mogłyby tylko targom zaszkodzić.

O prawa do strajku.

Petersburg. (TBK.). Rada ministrów ogłosiła swą opinię, iż wniosek poselski, trzydziestu członków Dumy z żądaniem aby uznać swobodę strajków, nie nadaje się do przyjęcia.

Koniec afery marokańskiej.

Paryż. (TBK.). Dziennik urzędowy ogłosił jutro ustawę o francusko-niemieckim układzie w przedmiocie rozgraniczenia posiadłości obu państw w Afryce ekwatorialnej.

Transport broni do Mandżurii.

Mukden. (TBK.). Przybyła tu przesyłka 16 armat, 3.000 karabinów i miliona nabojów, zamówionych u pewnej niemieckiej firmy przez gubernatora Mandżurii.

Z giełdy.

Wiedeń. (Tel. wł.). W związku z wyższymi notowaniami na giełdach zagranicznych, zapanał na dzisiejszej giełdzie przedpołudniowej nastrój korzystny. Jednakowoż, ze względu na niepewność stosunków politycznych na Węgrzech, niebawem dała się odczuć rezerwa. Wpłynął na to także brak pieniędzy w Berlinie.

O godz. 10:45 notowały: Kredyty 657:45, węgierskie 868, Länderbank 550, Unionbank 636:25, kol. państw. 732:75, Alpiny 910:50, Skoda 744:50.

— DOM TOWARÓW MODNYCH pod firmą
SALOMON LANGNAS
LWÓW, pl. KRAKOWSKI 5 i 6. Telefon 1287.

zawiadamia, iż założył osobny dział gotowej bielizny damskiej i męskiej dla kompletnych wypraw ślubnych!!

Poleca również w największym wyborze prawdziwe dywany perskie i smyrnenskie. O łaskawo odwiedzinę uprasza się.

Dwie wizyty.

Lwów, 14. lutego.

Dwie wizyty — obie rzekomo natury czysto prywatnej — stały w ubiegłym tygodniu na porządku dziennym polityki międzynarodowej: wizyta rosyjskiego Wielkiego księcia Andrzeja Włodzimierzowicza u dworu wiedeńskiego i kilkudniowy pobyt angielskiego ministra lorda Haldane'a w Berlinie. Nawet w czasach zupełnie spokojnych i normalnych podobne wydarzenia pomimo oficjalnych zapewnień o niepolitycznym charakterze, byłyby dały powód do najróżnorodniejszych komentarzy i kombinacji, co dopiero teraz, kiedy to wiecznie mówi i pisze się o niebezpieczeństwach wojennych, o nieporozumieniach i zatargach dyplomatycznych, o wzajemnej nieufności mocarstw, o konieczności wydatnych i rychłych zbrojeń i o innych, równie pocieszających i sympatycznych sprawach... Wszak zaledwie kilka miesięcy upłynęło od czasu francusko-niemieckich targów marokańskich, owej przyjacielskiej „konwersacji dyplomatycznej”, która właściwie tylko przypadkiem zakończyła się układem dyplomatów, a nie hukiem dział francuskich, niemieckich i angielskich. A jeszcze przed kilkoma tygodniami uprawiana w Rosji pod — oczywiście nieoficjalnym — patronatem rządu agitacja anty-austriacka takich dochodziła rozmiarów, że w pewnych kołach monarchii austro-węgierskiej, w szczególności w Galicyi, liczone się bardzo poważnie z ewentualnością krytycznych zawikłań i zatargów.

Wobec tego łatwo zrozumieć, że w tem oświeśleniu obie wizyty, choćby nawet istotnie żadna z nich nie miała konkretnego celu politycznego, już jako symptomy przygotowującej się nowej orientacji w dziedzinie polityki międzynarodowej posiadają bardzo doniosłe znaczenie. Tego faktu nie zmieniają żadne oficjalne zaprzeczenia, chociaż co prawda z góry wypada zaznaczyć, że przecenianie tych obu wizyt zarówno nie byłoby na miejscu, jak ich niedocenianie. Kto by chciał twierdzić, że przyjęcie W. księcia Andrzeja Włodzimierzowicza u dworu wiedeńskiego usunie raz na zawsze wszelkie antagonizmy, zachodzące między dążnościami politycznymi Austro-Węgier i Rosji, w taki sam popadłby błąd, jak owi opty-

miści, którzy sądzą, że wizyta berlińska ministra Haldane'a położy kres wszystkim nieporozumieniom i waśniom angielsko-niemieckim. Tu i tam idzie w gruncie rzeczy tylko o chwilowe polepszenie stosunków dyplomatycznych, niejako o pewnego rodzaju zawieszenie broni, a nie o „entente” w ścisłym tego słowa znaczeniu, nie o porozumienie trwałe, które byłoby w stanie na cały szereg lat zażegnać niebezpieczeństwo zawikłań i scysy, jakie prędzej czy później znów muszą się wyłonić już choćby dlatego, że żadna konstrukcja dyplomatyczna nie jest dość silna, by mogła wstrzymać naturalny rozwój dziejowy.

Alie mniejsza o to — w wieku nerwowości i szybkich transfiguracji także polityka międzynarodowa przestała tworzyć plany na daleką metę i musi się zadawać obliczeniami i zabezpieczeniami, odnoszącymi się do najbliższej przyszłości.

Sztuka dyplomatyczna jeszcze zawsze jest sztuką przewidywania, ale dziś już ten wygrywa, kto zdoła przewidzieć wypadki dnia jutrzejszego. „Les événements se précipitent” — twierdzi żargon dyplomatyczny; więc niema sensu bawić się w prorocтва i lepiej troszczyć się o chwilę obecną, niż o daleką przyszłość. „Carpe diem” oto zasada, która dominuje teraz w dziedzinie polityki międzynarodowej.

Tem się tłumaczą umizgi Rosji do Austro-Węgier, tejsze samej Rosji, która przez tak długi czas nie mogła przeboleć sukcesu hr. Aehrenthala w sprawie aneksji Bośni i Hercegowiny, jakoteż w zatargu z Serbią. Teraz dyplomacja rosyjska, zaabsorbowana kwestyami Dalekiego Wschodu, nie oburza się wprawdzie, jeśli która z gazet nacjonalistycznych porządnie zgromi władze austriackie za rzekome prześladowanie „Rosyan” w Galicyi, ale równocześnie stara się zaskarbić sobie wszelkimi sposobami przyjaźń Austro-Węgier. Zrozumiano nareszcie w Petersburgu, że hr. Aehrenthal mówił prawdę, kiedy swego czasu oświadczył w delegacji: „jesteśmy nasyceni” („wir sind saturiert”) i wskutek tego zmniejszyła się też nieufność i podejrzliwość, jaką przez cały szereg lat darzono politykę austro-węgierską. Dziś te same dzienniki półurzędowe, które niedawno odgrażały się, że o polepszeniu stosunków między Austro-Węgrami a Rosją tak długi niema mowy, jak długo hr. Aehrenthal kieruje

polityką austrą węgierską, bardzo ubolewają nad tem, że ciężka choroba prędzej czy później zmusi hr. Aehrenthala do dymisji.

Przekonały się bowiem, że hr. Aehrenthal nie tylko nie uprawiał agresywnej polityki wobec Rosji, ale przeciwnie czynił co tylko było w jego mocy, aby umożliwić przyjazną konwersację dyplomatyczną między oboma mocarstwami. Teraz Rosya tak ze względu na wypadki na Wschodzie, jak też w obawie, że na wiosnę na Bałkanach może przyjść ewentualnie do nowej ruchawki, szczerze pragnie polepszenia swego stosunku do zachodniego sąsiada. Wizyta wielkiego księcia Andrzeja i posłuchanie austro-węgierskiego ambasadora w Petersburgu u cara stanowią niejako oficjalne potwierdzenie nieoficjalnych wiadomości, że przygotowuje się zbliżenie między oboma mocarstwami. Oczywiście, że zbliżenie takie w niczem nie zmieni obecnego ugrupowania mocarstw i że niema mowy o żadnym „porozumieniu” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Więc nie idzie tu o jakąś zasadniczą zmianę obecnego obrazu polityki międzynarodowej, lecz raczej o zmianę nastrojów. Ale przyznać trzeba, że w czasach, w których zasada „carpe diem” tak ważną odgrywa rolę w sztuce dyplomatycznej, jak obecnie, nie należy bynajmniej lekceważyć nastrojów.

Podobnie przedstawia się rzecz co do stosunku Anglii do Niemiec. Nikt nie jest dość naiwny, by mógł uwierzyć, iż berlińskie konferencje lorda Haldane'a spowodują zasadniczy przewrót w stosunku angielsko-niemieckim, ale to nie ulega wątpliwości, że chwilowo sprowadzą pewną ulgę i usuną na najbliższą przyszłość niebezpieczeństwo zawikłań. „Carpe diem!” Dobrze i to na te krytyczne czasy...

Oplakane stosunki sądowe.

Z Gródka dochodzą z poważnych sfer obywatelskich zatrważające wiadomości o stosunkach w tamtejszych sferach sądowych. Oto agitatorowie wyborczy hr. Skarbka powróciwszy po wyborach do zajęć sędziowskich, kontynuują poprzednie roboty agitatorskie.

Jak wiadomo, walka wyborcza toczyła się wedle tamtejszej nomenklatury między kandyda-

którzy wówczas ugaszczali znakomitego pisarza we Lwowie.

A jednak mimo tę charakteryzującą Brandesa efektowną powierzchowność, ta część dzieła stoi wyżej, niż cały szereg niezliczonych od w. XVIII. poczynawszy publikacji turystycznych, rzecz można o Polsce, od ks. Szulca do Dauchota, od p. Stael do Leblond'ów.

Trzecia część pracy duńskiego krytyka poświęcona jest polskiej poezji romantycznej.

To „essay” Brandesa o romantyzmie polskim przystaje doskonale do jego naczelnego dzieła „Główne prądy w literaturze europejskiej XIX. wieku” — mogłoby stnowić jego ostatni, szósty tom,

Nie będziemy tu szukać szczegółów nowych i syntez nowych, smutno byłoby nawet, gdyby Brandes musiał nam dopiero pomagać i odkrywał naszą literaturę.

Pisze więc Brandes o Mickiewiczu, Słowackim, Krasińskim, rzucając w ogólnych rysach charakterystykę trójcy wieszczów, podkreśla stosunek romantyzmu do Byrona i Napoleona, zaznacza hamletyzm głównych jego bohaterów zachwyca się „Panem Tadeuszem”, zwąc go „jedyną udaną epopeją XIX. wieku” itd.

Orientacja ogólna doskonała. Pisarzowi, który tak znakomicie orientował się w prądach literackich XIX. wieku, nie trudno było o zrozumienie istoty romantyzmu polskiego, który przecie wzrósł na podłożu europejskim. Stąd porównawcze ustępy dzieła Brandesa mają do dziś swą wartość — choć pisane były lat temu 26 — i rozwijają horyzonty, jakich mu pozazdrościć może niejeden historyk literatury wyrobu krajowego.

A oto jak badacz literatury europejskiej kończy charakterystykę romantyzmu polskiego:

„Epoka ta ma tak wielką i wzruszającą powagę, jakiej nie znajdziemy w żadnej innej grupie literackiej w Europie, swym głębokim pato-

Przyjaciół Polski.

(Z powodu jubileuszu Brandesa.)

„Nie tylko niedola Polaków zjednała mnie dla ich kraju i narodu. W rozwoju roślinności tak różnobarwnej, jaką jest ludzkość, pociąga mnie może najbardziej ten najdelikatniejszy kwiat pnia słowiańskiego.”

Jerzy Brandes się już skończył. Liczy się do ludzi, o których można już napisać historyczno-literacki, jubileuszowy fejteton. W ubiegłym więc tygodniu prasa niemiecka zajmowała się gorliwie przypominaniem zasług Jerzego Brandesa, który właśnie skończył 70-ty rok życia. Złożono hołd pisarzowi, który kiedyś olśniewał Europę poletem swego gładko toczącego słowa i łatwością efektownej syntezy, która mu pozwoliła np. powiedzieć o literaturze europejskiej w XIX w. więcej, niż wszystkie razem historyki literackie w Niemczech.

O tem wszystkim pisano obszernie i nie przemilczano żadnej zasługi Brandesa z jednym, jedynym wyjątkiem...

Nie wspominano zupełnie o tem, że Brandes liczył się i liczy dziś zapewne do wyjątkowo szczerych polonofilów w Europie, że sprawą polską zajmował się żywo i bardzo miłą książkę o nas napisał. Nic dziwnego. Zepsułoby przecież niepomnieć kompozycję hołdowniczych fejtetonów i byłoby dygresją — nawet w fejtetonie — zgłębiać niepożądaną.

Tembardziej się godzi i jest nawet obowiązkiem przypomnieć tę naogół dosyć znaną kartę działalności Brandesa. W podróżyach swoich niejednokrotnie zawadził Brandes o Polskę pierwszy raz w roku 1885, podejmowany gościnnie — gwiazdą był wówczas pierwszej wielkości — przez całe społeczeństwo warszawskie. W roku następnym przybył znowu do Warszawy z trze-

ma słynnymi odczytami. W ośm lat później odwiedził Królestwo po raz trzeci. Z tych trzech podróży i nieustannego w ciągu tego czasu zainteresowania się kulturą polską powstało dzieło: *Indtryk fra Polen* — Wrażenia z Polski — jedna z najbardziej optymistycznych książek, jakie o nas od czasów romantyzmu napisano. „*Indtryk fra Polen*” (dwukrotnie na język polski tłumaczone), składają się zatem z trzech części: Dwie pierwsze, to zbiorek barwnych i błyskotliwych fejtetonów o kulturze i życiu polskiem w Królestwie, pisanych przez fejtetonistę w wielkim stylu, który daje znakomite obserwacje, a wszystko widziane i słyszone, uogólnia barwnie lekko i przekonywująco. Podpatrywać umiał Brandes znakomicie i niemniej znakomicie notował rzeczy słyszane. Mamy więc szeregi całe anegdot, charakterystycznych cenzurę rosyjską, jasno wyluszczone przyczyny ogólnej depresji społecznej w latach 80-tych i wreszcie ciekawe próby syntetycznej charakterystyki społeczeństwa pod względem politycznym, społecznym i towarzyskim.

Galicyi jeszcze wówczas Brandes nie znał, chyba ze słyszenia od swych przyjaciół w Królestwie. To też nie miejmy mu za złe, że scharakteryzował ją mniej więcej tak, jakby to był zrobił... król syamski, który w ubiegłym roku doktoryzował się w Oxfordzie na podstawie rozprawy o Polsce.

„Galicya — pisze Brandes — to uboga górską kraina; ludność jej korzysta ze swobód narodowych i obywatelskich. Śpiewa się tu pieśni polskie i miewa nieskończoną ilość polskich mów”.

Dopiero w r. 1898 przybył do Galicyi, a gościnność, jakiej zaszła we Lwowie, który go podejmował bardzo uroczyście, znalazła wyraz w fejtetonach o Lwowie, drukowanych potem w duńskim czasopiśmie „Vagten”.

Są to anegdotki, ploteczki, wspomnienia, pełne kurtuazji i ukłonów w stronę tych wszystkich,

tem sądowym (hr. Skarbkiem) a kandydatem gminnym dr. Stesłowiczem. Na czele agitacji endeckiej stali sędziowie pod przewodnictwem naczelnika sądu, nie przebiegając w środkach agitacji.

Ci sami ludzie inspirują i prowadzą obecnie śledztwa przeciw obywatelom partii przeciwnej, wzywając jako świadków niedawnych kolegów i współników swej akcji agitacyjnej. Śledztwa te prowadzone z naruszeniem kardynalnych przepisów ustawy, ze świadomym wymuszaniem od obwinionych zeznań pod pozorem, że są świadkami, zwracane są z upodobaniem przeciw organom gminnym. Nie tylko tedy burmistrza i urzędników magistratu ściga zaciekleść partyjna, — nawet ludzie na najniższych stanowiskach budzą apetyty. To też opinia publiczna tutejsza zaniepokojona jest w najwyższym stopniu tymi stosunkami, zwłaszcza, że przy solidarnym postępowaniu organów sądowych nie łatwo skonstatować te machinacje, a powaga urzędu sędziowskiego i obawa zemsty zamyka usta wtajemniczonym.

Przy rozprawach końcowych dopiero udaje się poznać te manipulacje. Niedawno właśnie jedna z rozpraw w sądzie krajowym, we Lwowie przeprowadzonych, zdemaskowała taką robotę. Oto przed sądem stanął niejaki Macowicz, policjant gminny, oskarżony o wydarcie wyborcy karty do głosowania w celu udaremnienia udziału w głosowaniu, co jest zagrożone karą więzienia.

W śledztwie, prowadzonym przez tutejszego specjalistę dla spraw wyborczych, p. Ruczyńskiego, zeznał niejaki Sli p k o, agitator komitetu Skarbkowskiego, że widział, jak Macowicz w dniu wyborów wydarł przemocą kartę do głosowania niejakiemu Panule.

Ow Panula, 70-letni poważny gospodarz, jako świadek zaprzeczył temu kategorycznie, a sprostował, że Macowicz, jego siostrzeniec, pomógł mu odlepić w sali wyborczej kartę do głosowania od legitymacji i kartę tę przypadkiem

sem równać się może z wielkimi tragikami Grecji i Anglii...

I tak z każdej karty dzieła Brandesa bije kult żywy dla idei polskiej, czasem powierzchowne są jego obserwacje i sądy, lecz zawsze szczerze i entuzjastyczne jest ukochanie Polski idealnej. Romantycznym nawskróś duchem owiana jest ta książka duńskiego pisarza i ma też coś w sobie z entuzjazmem romantyków.

„Polska — czytamy — jest symbolem, symbolem wszystkiego, co najsłabsze i najsłabsze w ludzkości umiłowali i za co walczyli. W Polsce jest wszystko skupione: wszystko i najbardziej godne nienawiści i najwstrętniejsze i wszystko najpromienistsze i największej godne miłości; tu są przeciwieństwa życia ziemskiego odznaczane, jak na płaskorzeźbie; tu jest istota świata, jakby w ekstrakcie zawarta”.

Przypomina się „Kościszko” Micheleta i „słowa wieszczów” ks. Lamenaiggo, George Sand i „Polenliteratur” z lat 1830.

Romantyczna jest książka Brandesa o Polsce, a my przewyżczyliśmy już dawno romantyczne punkty widzenia na teraźniejszość i przyszłość sprawy polskiej.

Więc nuta jej brzmi nam dziś jak echo dawnych, minionych lat...

Umiemy jednak cenić jej wagę jaką miała dla Europy: Była jednym jeszcze doniosłym głosem sprawiedliwości.

Jest księga osobna w dziejach naszych, w której zapisano bohaterskie porywy jednostek z całego świata w obronie idei polskiej. Są w tej księdze imiona różnych narodowości i różnych zawodów, i są przewodnicze nieraz duchy ludzkości.

Jerzy Brandes szczyty się zapewne myślą, że będzie do tej książki wpisany,

ST. W.

rozdarł. Panula zaznaczył przy tem wyraźnie, że chciał oddać głos za dr. Stesłowiczem. Przy konfrontacji, zarządzonej przez tegoż p. Ruczyńskiego, obstawał mimo to Sli p k o przy swoim twierdzeniu i powołał na to świadków. Świadkowie ci zaprzeczyli, aby w ich obecności miał miejsce fakt opisany przez Sli p k o. Zdawałoby się, że w tym stanie rzeczy sprawa pójdzie do kosza.

Tymczasem stało się inaczej; oto prokuratora lwowska wniosła przeciw Macowiczowi akt oskarżenia o wydarcie karty na rynku na podstawie zeznań Sli p k i, wbrew zeznaniom świadków.

Przy rozprawie jednak Sli p k o zaprzysiężony wyparł się poprzednich zeznań, oświadczył, że żadnego wydzierania karty na Rynku nie widział, co więcej, stwierdził pod przysięgą, że i w Gródku nie zeznawał tak, jak w protokole napisano. Naturalnie, że po tem zeznaniu zapadł wyrok uwalniający, ciekawa rzecz jednak, czy władze sądowe zajmą się zbadaniem tajemnicy zeznań owego Sli p k i, czy zbadają, co było fałszywe: zeznania Sli p k i, czy protokół i czy wynagrodzą niewinnie oskarżonemu jego przykrości i szkody.

Takich faktów wskazuje opinia publiczna mnóstwo, a zwykany tutejszego sądu stały się już przysłowiowe. Najwyższy czas przeto, by władze sądowe zaopiekowały się tutejszym sądownictwem, aby ratowały powagę sądu i wprowadziły jakąś sanację tych stosunków, uwłaczających powadze sądownictwa.

Pomnożenie i reorganizacja policji lwowskiej.

Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 31. sierpnia 1911 r. pojawił się był wniosek — który też uchwalono — wzywający magistrat, aby postarał się o powiększenie bezpieczeństwa publicznego we Lwowie, przez odpowiednie powiększenie policji. Wniosek ten spowodował głośnie sprawę przy ul. Długosza, która pociągnęła za sobą ofiarę w życiu ludzkim. Później Rada m. ponowiła powyższe żądania z powodu zajść przy demonstracji w sprawie Chelmskiej i zastrzelenia agenta Kuranta, przyczem podniesiono konieczność lepszego wykształcenia policji. Prezydent miasta zajął się tą sprawą nadzwyczaj energicznie, zwołał kilka konferencji, które doszły do pewnych pozytywnych rezultatów.

Sprawę tę na wtorkowym posiedzeniu sekcji finansowej referował r. Bolesław Lewicki, który przedstawił przedewszystkiem pierwotne wnioski magistratu uchwalone przez sekcję IV. Wnioski te streszczają się w przyjęciu do wiadomości gotowości rządu co do utworzenia trzech nowych komisariatów policji, na co gmina miałaby przeznaczyć 5000 kor. rocznie, dalej żądają powiększenia liczby żołnierzy policyjnych o 80 ludzi, z tem, że we Lwowie miałoby być 70 posterunków policyjnych, na co gmina dodawałaby po 20.000 kor. rocznie, domagają się powiększenia liczby agentów policyjnych, zaopatrzenia wojskowych w rewolwery, utworzenia stałej szkoły dla policyjantów, zaprowadzenia wart sklepowych, używania policji konnej do nocnego kontrolowania posterunków i dawania im w razie potrzeby pomocy, używania policyjantów do pełnienia służby mniej więcej stale w pewnych stronach miasta, aby się z niemi obznajomili, wzmocnienia żandarmerji w gminach podmiejskich i ścisłego jej porozumienia z policją lwowską, wreszcie odniesienia się do Sejmu o utworzenie domu przymusowej pracy dla młodocianych przestępców.

Kiedy już ta sprawa była w znacznej części ustalona przez przygotowawcze instancje, nastąpił nagły zwrot w duchu zasadniczej reor-

ganizacji policji lwowskiej, tak jak tego Rada m. od dawna żądała. Przekonano się bowiem, że zorganizowana przez rząd w miastach innych cywilna straż policyjna, zamiast — jak u nas — wojskowej, lepiej odpowiada zadaniu. Prezydent Neuman postarał się więc o dokładne daty, a otrzymawszy je, cofnął poprzedni referat i polecił r. mag. Zawistowskiemu wypracowanie na ich podstawie nowego referatu.

Referat ten, który r. B. Lewicki przedstawił sekcji stwierdza, że Rada miasta uchwałą budżetową powziętą jeszcze w r. 1906, oświadczyła się za utworzeniem we Lwowie policji miejskiej jednakże w r. 1908, ze względów finansowych odstąpiła na razie od tej sprawy, zaznaczając mimo to, że reorganizacja policji jest konieczna i pilna. Wedle pierwotnego projektu Rady m. policja miejska miałaby być utrzymana z funduszków gminnych, a zajęci w niej byłiby wysłużeni żandarmi i żołnierze. Gmina miałaby nad tą policją kontrolę, a rozporządzałaby nią lwowska dyrekcja policji, a nie władze wojskowe.

Jednakże rozrost miasta i brak bezpieczeństwa uczynił tę sprawę bardziej jeszcze nagłą, a zbliżyły ją do urzeczywistnienia informacje otrzymane przez p. Neumana. Referent podniósł, że obecna wojskowa policja jest mało wydajna, gdyż żołnierze pobierają żołd mało co wyższy niż zwyczajni wojskowi szeregowcy, a rekrutowani z szeregów armii regularnej w 2 roku służby są niedostatecznie wyszkoleni, zanim zaś nabiorą jakiegokolwiek wprawy, opuszczają służbę wtenczas kiedy im się 3 lata skończą. Idzie więc o zorganizowanie służby policyjnej na wzór innych miast austriackich. Mianowicie w Wiedniu, Pradze, Tryeście, Bernie i Lincu istnieje rządowa straż policyjno-rządowa. Żołnierze tej straży nie są w ścisłym słowa znaczeniu żołnierzami. Służą w niej wysłużeni żołnierze i żandarmi, odpowiednio płatni i zajęci stale, przyczem byt ich rodzin jest zapewniony, a do utrzymania ich przyczynia się rząd i gmina. Podlegają oni dyrekcji policji. We Wiedniu kosztuje policja ta 11 milionów koron, z czego gmina m. Wiednia pokrywa tylko 1 milion, a 10 milionów rząd... w Tryeście policja ta kosztuje 1,800.000 koron, z czego na gminę wypadało 180.000 kor., a więc 10 proc.; w Pradze na taką samą policję gmina daje jeszcze mniej bo tylko 7 proc.

Jeżeli gdzieindziej taka policja jest możliwa i spotyka się z uznaniem publiczności, to jest możliwa i we Lwowie, gdzie powinno się ją zaprowadzić i to jak najrychlej. A gdyby nawet świadczenia gminy m. Lwowa z tego tytułu na policję wzrosły o 50 proc. i zamiast 120.000 koron, jak dotąd, wyniosły tyle, co w Tryeście, t. j. 180.000 kor., to, zdaniem referenta, gmina winna się zdecydować na takie obciążenie budżetu. — Pod tym względem trzeba użyć poparcia posłów m. Lwowa. A gdyby wraz z tem utworzono trzy nowe komisaryaty, pomnożono liczbę agentów i policyjantów, utworzono warty sklepowe, to uczyniłoby się dla powiększenia bezpieczeństwa w mieście bardzo wiele, podczas gdy dotychczasowe wydatki na policję są w znacznej części zmarnowane.

Referent r. Lewicki zakończył wnioskami, które żądają:

1) zorganizowania straży policyjnej we Lwowie;

2) oświadczenia rządowi, że gmina nie da nic na utrzymanie dotychczasowej wojskowej policji we Lwowie i żąda powiększenia korpusu o 80 ludzi co najmniej;

3) domaga się najrychlejszego utworzenia cywilnej policji na wzór Wiednia, Pragi, Tryestu i t. d., do czego gotowa jest przyczynić się takim samym wydatkiem, jak owe miasta;

4) domaga się powiększenia liczby agentów policyjnych i zaopatrzenia policyjantów w rewolwery;

5) utworzenia stałej szkoły dla policyjantów;



Co robimy dziś wieczór? : Józefa Wekslera:

Często słyszymy w karnawale to pytanie.

Odpowiedź prosta. — Zakupić gramofon światowej marki

przewyższający co do jakości wszelkie inne wyroby imitacyjne. Szumne reklamy firm konk. zawiodły już niejednego, bo otrzymał za drogi pieniądź towar lichy. Jedyny skład gramofonów i płyt z „pi-szącym aniołkiem” u

Aniołek piszący

we Lwowie

Sykstuska 2.

Tel. Nr. 1560.

Filia w Krakowie, ulica Grodzka liczba 71.

w Krakowie

Floryańska 25.

Tel. Nr. 1241.

Gramofony te dostosowane są do nowoc. techniki i wszelkie zdobycza na tem polu, o czem się każdy przekonać może. Demonstracja bez przymusu kupna. Cenniki darmo i oplatnie. Gramofon koncert. z 5 płyt tj. 10 zdjęć 50 K. Wszelkie płyty prócz marki „Aniołek” i „Zonofon”, kosztują po 2 korony. Przeróbki patefonów na gramofony aniołkowe. 90

6) zaprowadzenia wart sklepowych;
7) wprowadzenia nocnych patroli konnych policyantów;

8) pomnożenia żandarmerii w gminach podmiejskich i współdziałania jej z policją lwowską;

9) utworzenia 3 nowych komisaryatów, na co gmina dałaby 5000 koron rocznie;

10) odniesienia się do Koła polskiego, ministra dla Galicji Długosza, posłów m. Lwowa i do rządu wreszcie o poparcie tych żądań.

Żądania utworzenia domu przymusowej pracy dla nieletnich przestępców, nie wstawiono do tych postulatów, gdyż XI departament magistratu odniósł się już w tej sprawie do Sejmu.

Referent zaznaczył w końcu, że ze względu na obecność p. Neumana nie podnoszono szczegółowo jego energii w przeprowadzeniu sprawy. Dodał jeszcze, że wnioski powyższe referował na sekcji IV r. Maresch. W dyskusji nad tą sprawą przemawiał jedynie prez. Neuman, który podniósł, że sprawa ta jest ważną nie tylko ze stanowiska interesów miejskich, ale i ze stanowiska interesów państwowych. Lwów bowiem jest tak samo miastem pogranicznym, jak Tryest, choćby tylko ze względu na nie schodzące z porządku dziennego sprawy szpiegowskie, wymaga większej inteligencji i wykształcenia zawodowego ze strony straży policyjnej. W rezultacie sekcja II wnioski referenta uchwaliła z tem, że sprawę pomnożenia liczby żołnierzy policyjnych i komisaryatów należy razem traktować ze sprawą zmiany wojskowej służby policyjnej na cywilną.

Prędko się to wszystko urzeczywistni?!

Sprawy miejskie.

Podatek od widowisk.

Miejski podatek od widowisk, który, jak wiadomo, pobiera się na cele publicznej dobroczynności, przyniósł w roku 1911 okrągłą kwotę 117.796 kor. 89 hal. czyli o 31.712 kor. więcej niż w r. ub. Sekcja finansowa Rady miasta na wniosek referenta dra Schleichera przyjęła ten wynik do wiadomości, przyczem na zapytanie r. dyr. Terenkoczego, referent wyjaśnił, że teatr miejski w tej sumie figuruje z kwotą 30.000 kor.

Dochody z opłaty wodociągowej.

R. dyr. Terenkoczy na ostatnim posiedzeniu sekcji finansowej przedstawił wynik z poboru opłat wodociągowych za III. kwartał 1911 r. i stwierdził, że w tym czasie było płatnych należności 599.816 kor., a ściągnięto 231.151 kor., tak, że zaległość wynosi 368.665 kor. Zaległość zatem w porównaniu z r. ub. wzrosła o 46.000 kor. Referent wniosł, aby to sprawozdanie przyjąć do wiadomości, z wezwaniem do magistratu, aby energiczniej ścigał należności wodociągowe. Wnioski referenta uchwalono.

Miejska łaźnia ludowa.

Miejska komisja dla sprawy łaźni ludowej zebrała się wczoraj na posiedzenie, by rozpatrzyć oferty przedsiębiorców. Zaznaczyć należy, że sprawa ta dopiero po 10 latach przechodzi w stadium realizacji, wtedy jeszcze bowiem r. Soleski zgłosił w tej sprawie na pełnej Radzie wniosek.

Marnotrawstwo grosza gminnego.

Na ostatnim posiedzeniu sekcji finansowej przedstawiono wnioski magistratu co do zapłacenia kwoty niemal 10.000 K, bo 9.675 K pp. Silbersteinowi i Reinhanowi za skrawek 43 sążni kwadr. gruntu, odstąpione miastu przy sposobności budowy 3-piętrowej kamienicy u zbiegu ulicy Żółkiewskiej i Bożniczej. Referent r. Pteracki podniósł bowiem, że tę kwotę zapłaci się tylko przez przeoczenie odpowiedniego departamentu magistratu, gdyż panom wymienionym udzielono pierwotnie konsensu tylko na 2-piętrową kamienicę, z zastrzeżeniem, iż gdyby wybudowali 3-piętrową, mają odstąpić grunt wymieniony za darmo. W r. 1910 tymczasem właściciele wnieśli o konsens na 3-piętrową, a odpowiedni departament magistratu zapomniał w nim powtórzyć owe zastrzeżenie. Wesołość na posiedzeniu sekcji wywołało ironiczne zapytanie r. Bol. Lewickiego, czy się nie udzieli komisji w magistracie z tego tytułu remuneracyi?!

Tak marnotrawi się grosz gminny

Wpisy na naukę krawiectwa, tj. kroju, szycia sukien, zakrętów i płaszczów damskich są jeszcze otwarte w kancelarii Gimnazjum realnego i Liceum im. kr. Jadwigi. 2233

Prenumeratę „Gazety Wieczornej” i „Gazety Porannej” można rozpocząć każdego dnia.

KRONIKA.

Kalendarzyk:
Dziś we środę (14 lutego). Rzym.-kat. Walentego.— Grecko-kat. Trifona.
Wschód słońca o godzinie 6:57 rano, zachód o godzinie 4:38 popołudniu.
Repertuar Teatru miejskiego:
We środę dnia 14 b.m. (wznowienie) „Romantyczka”, komedia w 2 aktach Stanisława Bogusławskiego. Zakończy „Sziachectwo duszy”, komedia w 2 aktach Jana Chęcińskiego.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. Dziś odbędzie się w sali stow. stolarzy, Piesza 2, wykład dra Z. Steisinga p. t. „Co to jest gruźlica (suchoty)?”. Początek o godz. 7:30 wieczór.

Z teatru miejskiego komunikują nam: Na sobotę przygotowuje teatr miejski premierę głośnej opery J. Masseneta pt. „Thais”, która obiegła wszystkie znaczniejsze sceny operowe europejskie, zdobywając sobie wszędzie sukces niepośledni. — Treścią tej opery, osnutej na tle znanej powieści Anatola France'a, są dzieje nawrócenia słynnej kurtyzany aleksandryjskiej Thais przez młodego mnicha-zenobitę Atanaela, który, dzięki potężnemu wpływowi i siłę swej duszy, zdołał wyrwać Thais z objęć grzechu, ale sam drogo okupił to zwycięstwo nad grzeszną kurtyzaną, zapłonawszy ku niej niszczącą spokój jego duszy miłością. — Treść tę rozprowadził librecista Ludwik Gallet w siedmiu obrazach. „Thais” ukaże się na naszej scenie z udziałem całego niemal personelu operowego, z panią Ireną Bohuss (Thais) i van Hulstem (Atanael) na czele. Do opery sprawiono nowe, a nadzwyczaj efektowne dekoracje i kostiumy, a wogóle dyrekcyja dołożyła wszelkich starań, aby i pod względem wystawy zewnętrznej zapewnić dziełu Masseneta trwał powodzenie na naszej scenie. Szczegółową treść opery podają programy teatralne.

Z raju pruskiego. Wasył Capek z Dźwiniarska w powiecie borszczowskim w Galicji, pracował w Czerniowcach na Bukowinie w cegielni i zarabiał do 6 koron dziennie. Agent Lemberg namówił go do podróży do Prus za robotą. Z żoną pojechał Capek 2 czerwca z innymi Rusinami do Mysłowic do biura niemieckiej „Centrali robotników rolnych”, które go wysłało do Prus wschodnich do Budzisk w powiecie żądzborskim. Tam obok ordynaryi zarabiał 1 m. 40 fen. w czasie żniw, a w innym czasie 1 mk. dziennie, żona zarabiała 1 mk. 20 fen. we żniwa, a zresztą 80 fen. dziennie. Potem zmienił się właściciel majątku, co wywołało nieporozumienia, wskutek których robotnicy uciekli.

Ugodzono Capka do robót leśnych. Przedsiębiorca żywił go i kupował mu, co było potrzeba. Kiedy praca się skończyła, wyliczył przedsiębiorca, że Capkowi nic się nie należy. Przez trzy miesiące trzymany był Capek wraz z żoną w lesie, jak w niewoli i nie pozwolono mu zbliżyć się do ludności okolicznej. Uwolniony z jasu, pracował Capek w tartaku, a kiedy i tam pracy zabrakło, wyruszył z żoną pieszo w drogę powrotną do Galicji. W poniedziałek dnia 5 lutego br. powiła Capkova dziecko w Jabłonowie na ulicy. Zabrali ją w swój dom ludzie miłośnicy, a podróż na razie przerwać wypadło.

Donosząc o tym fakcie, dodaje „Gazeta Toruńska” zupełnie słusznie: Taki to raj znajdują Rusini galicyjscy w zachwalanych im nawet przez duchowieństwo własne Prusach. Cóż na to po słowie ukraińscy?

Kurs ratownictwa wodnego. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych postanowił przeprowadzić w kraju naszym przy strażach pożarnych organizację wodnych oddziałów

ratunkowych do ratunku podczas wylewów i powodzi. Celem dokonania tego zamiaru przeprowadza Związek przedewszystkiem kurs ratownictwa wodnego dla instruktorów straży powodziowych czterech powiatów, najpilniej tych organizacji potrzebujących. Kurs odbędzie się w Haliczu w czasie od 15 do 31 lipca 1912, a kierownikiem jego będzie jeden z oficerów wykształcony w sztuce pionierskiej i w ratownictwie wodnym.

Listy telegraficzne mają wejść w życie z dniem 1-go kwietnia b. r. W sferach kompetentnych wyrażano obawy co do utraty pewnych dochodów za zwykłe telegramy i listy ekspresowe z chwilą zaprowadzenia listów telegraficznych, jednakowoż zdecydowano się je zaprowadzić. Nastąpiła też podwyżka ceny pierwotnie proponowanej. Cena zasadnicza wynosić będzie 60 hal. za 50 słów, każde dalsze słowo 1 1/2 hal. „Listy” wolno jednak będzie nadawać tylko od 7—10 wieczór, doręczenie nastąpi nazajutrz rano.

Nowy dramat. Jak się dowiadujemy p. Stefan Turski, znany Lwowianom autor wielu sztuk z życia miejskiego i podmiejskiego, wykończył obecnie nowy trzyaktowy dramat p. t. „Kolporter”. Jak sam tytuł wskazuje, dramat osnuty jest na tle życia tego typu brukowego, który każdy zna, nie zawsze jednak wie skąd wyszedł i wśród jakich warunków się rozwinął. Nie znamy treści nowego dramatu, lecz spodziewać się należy, że p. Turski z właściwą sobie erudycją wyzyskał bogaty materiał. Nowy dramat ma być przeznaczony dla teatru miejskiego.

Z Politechniki. Rektorat lwowskiej Politechniki ogłasza konkurs na posadę konstruktora przy katedrze geodezyi wyższej i astronomii. Podania do grona profesorów należy wnieść najdalej do 20. marca b. r.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie roczne w kwocie 2400 K będzie nadana przez grono profesorów na czas od 1. kwietnia 1912 do końca marca 1914.

Stowarzyszenie „Alliage” we Lwowie. W roku 1909 rozwiązało namiestnictwo stowarzyszenie „Alliage” we Lwowie z powodu przekroczenia statutowego zakresu działania. Ponieważ ministerstwo spraw wewnętrznych rekursu Bonifacego Hardego, dyrektora „Alliage” nie uwzględniło i zatwierdziło rozwiązanie tego stowarzyszenia, przeto złożyło namiestnictwo cały majątek, pozostały po stowarzyszeniu, do depozytu sądu powiatowego sekcja I. (oddział VIII.) we Lwowie, który z edyktem z 20 stycznia br. ustanowił dra Ignacego Weina, adwokata we Lwowie, kuratorem tego majątku. Zamianowany przez sąd kurator ma dokonać likwidacyi i rozdziału majątku rozwiązanego stowarzyszenia.

O powtórzenie tej wiadomości uprasza się inne czasopisma krajowe.

A więc samobójstwa. W uzupełnieniu wczorajszej notatki o tajemniczym zniknięciu J. Rotberga, st. II. roku praw i o znalezieniu jego kapelusza nad stawem Pełczyńskim, dowiadujemy się, że podczas przeszukiwania stawu znaleziono wczoraj lego zwłoki. Powodem samobójstwa ma być podobno zawiedziona miłość.

Usiłowane samobójstwo. Bronisław Lewandowski, robotnik w fabryce „Leopolia”, mieszkający przy ul. Ogórkowej 1. 4 zadał sobie wczoraj wieczorem w ul. Żółkiewskiej głęboką ranę nożem w brzuch w zamiarze samobójczym. Odwieziony do szpitala, podał, że ma niechęć do życia. Rana jego jest niebezpieczna.

Raut Ogniska kobiet i Klubu społeczno-naukowego. W sobotę dnia 24 lutego odbędzie się w salach Kasyna miejskiego raut z współudziałem kabaretu artystycznego „Piekielko” na rzecz budowy Og. „Domu kobiet”. Niezwykle liczne grono gospodyń dokłada wszelkich starań, aby zapewnić pełne powodzenie rautu. Pokup biletów ogromny. Małą ilość pozostałych biletów nabyć można w lokalu Ogniska kobiet, Brainerowska 14, między 11 a 1 przed południem i w księgarni p. Juffy'ego, ul. Kopernika 3.

Nowa organizacja służby pocztowej. W pierwszych dniach lutego b. r. odbyło się w Stanisławowie zgromadzenie tamtejszej służby pocztowej, na którym przyszło do skutku założenie grupy państwowego stowarzyszenia służby pocztowej. Przewodniczył podurzędnik pocztowy Altyński, referował

p. Cz. ze Lwowa, który w przeszło godzinnej mowie objaśnił obecną o obecnej sytuacji parlamentarnej — o potrzebie zorganizowania się i podtrzymywania idei solidarności, w końcu wezwał do przystąpienia do nowo założonej się mającego stowarzyszenia. Po nim zabrał głos prezes lwowskiej grupy pocztowej podurzędnik Wercharnicki, który zaznajomił zebranych z treścią statutu, jakoteż wskazał sposoby prowadzenia administracji w stowarzyszeniu. Przystąpiono do wyborów i jednogłośnie wybrano prezesem podurzędnika Altyńskiego. Natychmiast wpisało się kilkudziesięciu członków.

Nadanie koncesji na apteki. Namiestnictwo nadało prawomocnie magistrowi farmacji, Mojżeszowi Józefowi 2 im. Ehrlichowi, koncesję na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Skolem, a magistrowi farmacji Norbertowi Haberowi koncesję na nową aptekę publiczną w Stryju.

Wielkie sprzeniewierzenie w kasie bukow. „Towarzystwa Czerwonego Krzyża”. Jak w swoim czasie donieśliśmy, wykryto w grudniu 1911. skutkiem rewizji, zarządzanej z polecenia b. prezydenta kraju bar. Błylebena w kasie Towarzystwa Czerwonego Krzyża nadużycia popełnione przez dyrektora kraj. urzędów pomocniczych Konstantego Zentę. Twierdził on, że majątek Towarzystwa w kwocie 100.000 koron odesłał do Wiednia do głównej kasy, a na dowód przedkładał receptis pocztowy na wysłane pieniądze. Jak się okazało receptis ten był sfałszowany. Zenta został aresztowany i przyznał się do sprzeniewierzenia sumy 60.000 koron.

W Poniedziałek 19. bm. odbędzie się przedtut. sądem przysięgłych wyznaczona na dni pięć rozprawa karna przeciw zasuspendowanemu dyrektrowi Zencie, oskarżonemu o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia. Suma sprzeniewierzonych pieniędzy wynosi 60.000 koron.

Rozprawę przewodniczyć będzie radca sądu kraj. p. Illasiewicz, oskarżać zast. prokuratora dr. Preminger, a bronić adwokat tutejszy dr. Juliusz Sternberg.

Proces kobiety-spiega. Piszą nam z Przemysła: Telefoniczne doniesienie o wyroku w procesie Trampczyńskiej uzupełnić należy tem, że zasądzona, po odsiedzeniu kary, wydalona będzie z granic Austrii. Orzeczenie znawców wojskowych, wydane w ciągu rozprawy, było następujące:

Podpułkownik Grandowski oświadczył, że Trampczyńska nie była jako szpieg szkodliwa, choć nią być mogła; niewiadomo przynajmniej o tem, żeby z jej postępowania jaka szkoda wynikła. Inteligencya oskarżonej oraz jej wiadomości wojskowe nie są tak wielkie, by pozwoliły przypuszczać iż byłaby zdolna do wykonania zadania, którego powierzeniem sobie się chełpi.

Por. Miśkiewicz oświadczył, że oskarżona ze względu właśnie na swą inteligencyę mogłaby być bardzo szkodliwa, jak zresztą każdy szpieg w danych warunkach może być szkodliwy.

Wilhelm Wundt, profesor uniwersytetu lipskiego, ojciec psychologii doświadczalnej, zamierza z końcem letniego półroczka ustąpić z katedry. Wundt liczy 80 lat i od r. 1875 jest zwyczajnym profesorem uniwersytetu lipskiego. W r. 1879 urządził on w Lipsku pierwsze laboratorium psychologii doświadczalnej, znajdując potem licznych naśladowców.

Złe powietrze jest często powodem rozmaitych przeziębień i innych reumatycznych dolegliwości, które was niekiedy przez dłuższy czas prześladowały. Celem zapobieżenia takim niedyspozycjom zaleca się Herbarny esencję aromatyczną, której działanie jako ekstraktu sporządzonego z siłodajnych roślin i korzeni alpejskich zostało przed około 40 laty wypróbowane i przez wszystkich lekarzy cywilnych i wojskowych jako znakomity środek zalecone. Esencja ta okazała się zarówno przy innych reumatycznych bólach, jak gicht itp. nader kojącym środkiem i dlatego cieszy się dotąd niezwykłym poparciem. Wyrób i skład główny Apteka dr. Hellmana pod Miłosierdziem, Wiedeń, VII. Kaiserstrasse 73—75. Otrzymać można również w większych aptekach. 1894a

Zarządowi kawiarni „Splendid” udało się po wielkich trudach pozyskać w przejeździe do Petersburga słynną francuską kapelę koncertową na kilka wieczorów dla Lwowa. Będzie to atrakcja niebywała, która od 16. b. m. pozwoli naszym melomanom spędzić mile parę wieczorów.

Tanio i pod gwarancją!
Mebel własnego wyrobu poleca fabryka
BRACI SIWEK
Lwów Kopernika 3. 1207

KARNAWAŁ.

Dziś Bal Dublańczyków w Kasynie miejskim.

15 b. m. Wielki bal kostiumowy na budowę szpitala „Czerwonego Krzyża” i Tow. Dam dobroczynności w Filharmonii.

Bal techniki „Bratniej pomocy słuch. polit.” w Kasynie miejskim.

18 b. m. Artystyczny bal Związku studentów architektury, w salach Kasyna miejskiego.

Aptekarski wieczór karnawałowy w salach Strzelnicy.

19. b. m. Zabawa taneczna lwowskiego Chóru Technicznego, w sali Domu katolickiego.

20 b. m. „Wielki wieczór wesolych ostatnich” w salach Sokola II.

24 b. m. Raut „Ogniska kobiet” i „Klubu społeczno-naukowego” w salach Kasyna miejskiego.

„Lwowski Chór Techniczny” zakończy tegoroczny karnawał wielką zabawą taneczną dnia 19. lutego w sali „Domu katolickiego” przy ul. Gródeckiej. Ponieważ dziarski ten zespół pokaże, że nie tylko dobrze śpiewać, ale i znakomicie tańczyć potrafi, przeto spodziewanem jest, że chcący miło spędzić wieczór, przybędą licznie. Bilety po cenie: familijny (3 osoby) K 10, wstępu K 4, akademicki K 2, — do nabycia w Lw. Chórze Technicznym, Politechnika, zaś w dzień zabawy od godz. 9 rano przy kasie.

Sympatyczna nader zabawa zapowiada się na jutrzejszym balu techników, „Tow. Bratniej Pomocy słuch. Politechniki”. Jak nas z komitetu informują, udział w balu zapowiedziało wiele najwybitniejszych osobistości. Z dotychczasowych — bardzo dodatnich prognozyków wnioskować należy, że tegoroczny bal „Bratniej Pomocy” odpowie znakomitym tradycjom technicznych balów.

Jutrzejszy bal kostiumowy w Filharmonii, na rzecz Czerwonego Krzyża i Tow. Dam Dobroczynności, zbliża się, oczekiwany z gorącą niecierpliwością. Wstęp na salę mają, jak wiadomo, bez różnicy ceny, także osoby niekostumowane. Na punkt zborny grup kostiumowych przeznaczono lewy korytarz i połączone z nim pokoje, w których urządzono toalety dla pań i panów. Te ubikacje wraz z korytarzem na lewo od wejścia, są więc dla publiczności niekostumowanej wykluczone. Grupy mają się gromadzić już o godz. 9-tej, tak, by pochód mógł wkroczyć na salę około godz. 10-tej. Porządek jego, jest następujący: 1) Rok 1830. Grupa ta będzie powitana polonezem. 2) Grupa „empire”. 3) Grupa „Louis XV”. 4) Grupa baroku i renesansu. 5) Grupa średniowiecza. 6) Grupa bajek. 7) Grupa dalekiego wschodu — Chin i Japonii. 8) Grupa wschodnia, stanowiąca właściwie „clou” balu, z postacią Szeherazady (hrabina Potocka) otoczonej przepysznym orszakiem. Wejście każdej z grup oznajmia fanfary i zapowie herold. Następnie odbędą się stylowe tańce, poczem rozpocznie się właściwy bal.

KRONIKA KRAJOWA.

Gorlice.

Wyjaśnienie. Od naszego korespondenta z Gorlic otrzymujemy wyjaśnienie, że korespondencyą swą, zamieszczoną przed niedawnym czasem o ruchu karnawałowym, nie miał bynajmniej zamiaru ubliżyć paniom, które zajmują się sprawą równouprawnienia kobiet. Jeżeli niewinne uwagi korespondencyi wywołały nieporozumienie, w takim wypadku gotów nasz korespondent wyrazić z tego powodu swoje ubolewanie.

Stryj.

Zabawa Koła TSL. W niedzielę dnia 18. bm. urządza tutejsze Koło Tow. Szkoły Ludowej uroczyste rozbięcie puszek, połączone z zabawą taneczną. Zabawa ta urządzana od szeregu lat, ma ustaloną opinię najlepszej ze wszystkich urządzanych w Stryju. I tegoroczny komitet dokłada wszelkich starań, by uprzyjemnić pracownikom na niwie oświaty ludowej i ich przyjacio-

łom tych kilka chwil poświęconych wspólnej rozrywce.

Opera.

Barytona van Hulsta zaangażowała dyrekcyja naszej opery na szereg gościnnych występów. Śpiewał już w Cavallerii, Pajacach i Rigolecie, miał śpiewać w Cyganerii, atoli przedstawienie to odłożono, czy też zupełnie zdjęto z repertuaru celem lepszego przygotowania premiery „Thais” Masseneta, w której van Hulst również wystąpi.

A więc na razie: Cavalleria, Pajace i Rigoletto. Istotnie, repertuar naszej opery, jest obecnie po prostu skandaliczny. Jak źle zaopatrzony gramofon, gra teatr nasz cztery kawałki: Cavallerię, Pajace, Toscę i Cyganeryę i tak ciągle w kołko. Tu i ówdzie dorzuca się ze względu na któregoś gościa Aidę, Rigoletto lub inną podobną nowość. Z Wagnera daje się czasem Lohengrina, ażeby chóry miały się sposobność „wysypać”. (Sypią się zresztą stale także w Pajacach). Oto strawa dla publiczności, żadnej i mającej prawo wymagać, by ją przecież zapoznać z rzeczami nowszymi, by kształcić jej smak muzyczny, by za drogie pieniądze usłyszała jeszcze coś prócz Alfia i Cania. Oto karm artystyczna podana publiczności przez jedyną w Galicyi operę, w czasach wcale obfitej produkcji operowej.

Nie zdobyła się Dyrekcyja na to, by z „Pierścienia Nibelungów” utrzymać na repertuarze choćby jedną „Walkirę”, stosunkowo najłatwiejszą część tetralogii, która stanowi już od szeregu lat stałą rzecz repertuarową nie tylko wszystkich oper niemieckich, ale nawet co poważniejszych włoskich. Mozarta nie usłyszysz u nas na lekarstwo, tak samo Fidelia. Po cóż zresztą wyliczać dalej? Nie spisałbym tego na arkuszu.

Podobno niema śpiewaków dla tych wszystkich rzeczy. Istotnie, bajeczna pomysłowość i zręczność kierownictwa teatru, która repertuar stosuje do sił, jakie mu się podobało zaangażować, a nie angażowanie ich do repertuaru. To samo da się powiedzieć o chórach i orkiestrze. Żadnego odświeżenia, żadnej poprawy jakości — przeciwnie, widoczna i zaprzeczyc się nie dająca dekadencja.

Zarzuca mi, że piszę to niemal w wilgu nowości. Ależ nie idzie o to, czy w ciągu sezonu wystawiono jedną lub nawet dwie nowe opery. Idzie o repertuar, o ogólny kierunek artystyczny, o zapoznanie publiczności z moderną, o kształcenie jej smaku. Ale pocóż mówić o modernie, skoro stare i najstarsze arcydzieła leżą zupełnie odłogiem na rzecz „Cavallerii” i „Pajaców”.

I nie pomoże nic, że p. van Hulst — stwierdzam to chętnie — jest doskonałym artystą, że wszystkie swe partye i śpiewacko i aktorsko podał znakomicie i że p. Szymanowska z powodzeniem przypominała się publiczności w „Rigolecie”. Najprzód dzieło, potem ogólne jego wykonanie, a potem dopiero śpiewak. A tak lichy repertuar, tak słabe na ogół wykonanie, takie bez wszelkich wytknięć artystycznych kierownictwo, jakie jest obecnie w naszej operze, nie wiem istotnie, czy pamiętają deski lwowskiego teatru.

—n—n

NADESŁANE.

CASINO DE PARIS

Wielkomicjski program familijny od 1. do 15. lutego.

Maud Even, żywe kobiece obrazy. — Baronowa Jellic, maska. — Elsa Giess, subretka. — Illy Berna, deklamatorka. — Surah Voodoo, tańce węzowe. — Kirschner, tancerka. — Hironde, subr. eksc. — Perry et Perry, amer. duet. — Margit Maro, subr. — Varady, tancerka. — Margit Margit, śpiewaczka. — J. Zejdowski, nowe transformacje. — Min et Fin, duet. — Turczany, węg. śpiewaczka i wiele innych atrakcji. 2003

KOLINSKA CYKORIA
— Fabryka **SAD. WISZNIA** k. Lwowa —
WYROB KRAJOWY!

PRZEGLĄD KOBIECY.

O program „Związku równouprawnienia kobiet”.

Na posiedzeniu organizacyjnym „Komitetu obywatelskiego kobiet”, którego powstanie jest dowodem rozwijających się nieporozumień w łonie młodego ruchu kobiecego, podnoszono zarzuty przeciw programowi „Związku równouprawnienia kobiet”, które wymagają przedmiotowego omówienia. Najważniejszym był zarzut wrzekomej ciasnoty programu, który to program dla rozwoju Związku jest kwestią pierwszorzędного znaczenia. „Program Związku jest za ciasny” — powiedziano. — Rozpatrzmy go więc ze spokojną obiektywnością.

Naczelnym celem swoim uczynił Związek dążenie do uzyskania równouprawnienia kobiet w najważniejszej dziedzinie życia, to jest politycznej. Zniesienie niesprawiedliwych ograniczeń i praw wyjątkowych, stosowanych przeciw kobiecie, głównie z tytułu jej płci, zapewnienie jej należnego miejsca w społeczeństwie przez wywalczenie dla niej praw obywatelskich — oto olbrzymie zadanie Związku naszego, na którego wykonanie nigdy za wiele sił, ni czasu, mieć nie będziemy.

Historia ruchu kobiecego zarówno w Ameryce, jako jego kolebce, jak i w Europie, wykazuje, że zdobycie praw obywatelskich stało zawsze na naczelnym miejscu w programie związków kobiecych, że było gwiazdą przewodnią całych pokoleń kobiecych, oraz nieustraszonych pionierów, walczących ze swą armią siostrzaną o wyższe formy życia dla płci swojej.

Zuzanna Anthony, zwana dla swej nadzwyczajnej odwagi i zwycięskich pochodów „Napoleonem ruchu wyzwolenczego kobiet” — przysięgała, że nie spocznie, „dopóki podpis kobiety na petycji nie będzie miał tej samej wagi, co podpis mężczyzny”. Przysięgę taką złożyła była, patrząc z galerii parlamentu Stanu New York, jak rzucono na ziemię i wyśmiewano petycję kobiet, opatrzoną za jej staraniem 28.000 podpisów, a domagającą się prawnego uregulowania sprzedaży trunków alkoholowych w państwie. Petycję kobiet rzucono na ziemię, a następnie do kosza, załatwiając równocześnie przychylnie wiele mało znaczących petycji, wniesionych przez skromne organizacje męskie. Ten fakt znamieny otworzył oczy samej Zuzannie, oraz kobietom w Ameryce na to, co jest najważniejszą zdobyczą dla dźwigającej się warstwy, czy klasy w narodzie.

I odtąd aż do 86 roku życia pracowała Zuzanna Anthony z wytężeniem i ze skutkiem nad zdobywaniem praw wyborczych dla kobiet, powtarzając często pierwotne zaklęcie: „Nie spoczne, dopóki podpis kobiety na petycji nie będzie miał tej wagi, co podpis mężczyzny”. A nastąpiło to wówczas, gdy kobiety zdobyły równe prawa wyborcze, zasiędały w izbach prawodawczych i na krzesłach ministeryalnych, gdy wola ich nabyła mocy powszechnie obowiązującej, czyli stanęła się prawem.

Zeszloryczny kongres w Sztokholmie zwołany przez „Międzynarodową Federację narodowych związków równouprawnienia kobiet”, liczącą dziś z górą 10 milionów członków i mieszczącą w swym łonie najwybitniejsze kobiety epoki, zakończono następującą rezolucją: „Dopóty my, kobiety, wylewać będziemy łzy gorzkie i daremne nad losem własnym i rodzin naszych, dopóki nie zdobędziemy kartki wyborczej!”

Demonstracyjny pochód kobiet angielskich przed parlamentem londyńskim w czerwcu 1910 roku mówił o dziesiątkach lat, straconych we więzieniu przez bojownicze równouprawnienia! Rozliczne prawa, wydane przez kobiety Finlandy, Australii i 11 Stanów Zjednoczonych Ameryki półn. a otulające swymi dobroczynnymi skrzydłami od razu miliony istnień, potwierdzają najlepiej ważność tego dążenia kobiet.

Wskazuje na to również stanowisko Lloyd Georgea, jednego z najwybitniejszych mężów stanu w Anglii, który twierdzi, że wprowadzenie ko-

biet do parlamentów europejskich sprowadzić może rozbrojenie lub osłabienie impetu wojennego państw współczesnych.

„Polski Związek równouprawnienia kobiet we Lwowie” rozwija się tedy według wzorów i wytycznej wielkiego, wszechświatowego ruchu kobiet i stanowi z nim harmonijny zespół z zachowaniem odrębności w taktyce i narodowych dążeniach. Ten zespół ideowy z całością ruchu kobiecego to nasza dusza wspólna, której siła najsłabsze serca kobiece godnością swą dźwiga i najłichsze od znikczemnienia w gnuśnej bierności ochronić zdolna.

Cel taki, a nie inny, jako cel naczelnny — stworzyła obudzona w kobiecie moralna potrzeba życia w wolności pod prawem i przekonanie, że praca istot, pozbawionych praw politycznych, praca niewolnic społecznych nie może być tak twórczą w wielkiem tego słowa znaczeniu i nigdy nie powiedzie na szczyty! Dusza kobiety musi mieć otwartą dla siebie drogę ewolucji w nieskończoność, jak ją ma otwartą dla siebie dusza mężczyzny.

To są podwaliny, na których ruch kobiecy musiał się z natury rzeczy oprzeć i one to nadały mu jednolitą świadomość i ujęły go w ramy procesu dziejowego.

Praca każda jest faktem życiowym i jest wobec współczesnych, jakoteż przyszłych pokoleń zasługą nie do odparcia. Zasługa pracy jednak nie wystarcza. Widzimy to na wiekach niewolnictwa, potem na wiekach feudalnego ustroju, jak również i na dzisiejszym okresie kapitalistycznym. Nieobliczoną moc pracy mają poza sobą owe miliony wydziedziczonych, podobnie jak całe góry pracy wieśniaczek wszystkich wieków wzniesione zostały przez istoty niewolnic, praw politycznych pozbawione.

Praca powinna być — jak wód krążenie w naturze — w sobie zamknięta: od wolnego człowieka wychodzić i do wolnego powracać.

Zapratywanie więc, że dola i niedola każdej dźwigającej się warstwy zależy od zdobycia przez nią praw obywatelskich, stanowi słuszną podstawową ideę wszystkich systematów społecznych. „Stwórzcie nowy porządek, nowe środowisko, a dożyjecie cudów!” — pisał sławny socjolog i reformator, Robert Owen.

Ta wiara w niepomierne znaczenie praw obywatelskich cechuje wszystkie wielkie ruchy społeczne dawnych czasów, jak i dni dzisiejszych, a więc ruchy niewolników, wolnych proletariatuszy i ludu wiejskiego.

Otóż w programie Związku „Równouprawnienia kobiet”, którego jasne zrozumienie posiada pierwszorzędne dla ruchu kobiecego u nas znaczenie, — odnajdujemy właśnie w skromnej ramy statutu zamknięte płomienne wołanie o równość praw dla kobiety.

Odpowiada ono młodzieńczej epoce, budzącej się do pełniejszego życia, połowy ludzkości, a wynika z tęsknoty do tych czasów, kiedy kobiety będą mogły być podmiotem w państwie i społeczności, gdyż dotychczas czuły się i były zawsze tylko przedmiotem.

W programie Związku leży też etyka przyszłego życia kobiet, które cechować mają dwa zadnicze dążenia: ku sobie i ku całości świata.

Wzrastająca niezależność kobiet odsłoniła ich wartość w społeczeństwie i uwydatniła tę, zakrytą dotąd, stronę osobników żeńskich i doprowadziła do współbrzmienia ich osobowości prywatnej z osobowością społeczną w głębiach życia.

Z programu Związku wynika też zasada solidarnego i harmonijnego współdziałania wszystkich kobiet danego społeczeństwa bez dysonansów rasowych, narodowych, klasowych, wyznaniowych czy partyjnych. Wszystkie kobiety bowiem, jako jednakowo pokrzywdzone w prawodawstwie, ku jednemu celowi zdążać mogą i winny, popierając się wzajemnie na drodze ku jego osiągnięciu.

I jeżeli ruch kobiecy polski słabo się dotąd rozwija, to głównie dlatego, że zasadnicza idea ruchu kobiecego nie stała się dość jasno przed oczami naszymi. W Anglii i Szwecji celowi temu poświęcają się kobiety w zupełności i ofiarowują mu swój czas, swoje siły i życie, ponieważ uważają go za ideał najwyższy, a możliwy do osiągnięcia, za ideał, który jeden zdolen jest popychać świat kobiecy do coraz wyższych przeobrażeń.

Ten sam proces dokonać się musi i u nas. I my musimy w sobie wyrobić przeświadczenie, na spokojnym badaniu życia oparte, że ruch za uzyskaniem praw obywatelskich jest podstawowy i konieczny i że po tej drodze postępowały wszystkie ewolucje historyczne.

Należy pojąć, że ruch kobiecy, ujawniany na całym świecie, a u nas dopiero zapoczątkowany, jest procesem dziejowym pierwszorzędного znaczenia i że Związek równouprawnienia, — a nie żadne inne zrzeszenia kobiece — stoi w ognisku tego życiowego procesu u nas i wszędzie.

I jeżeli mamy, jako Związek polski, zająć w narodzie i federacji międzynarodowej kobiet miejsce, odpowiadające świetności dziejowej Polski i jej kulturze, to z pominięciem wszelkich osobistych porachunków, programowych sporów i konkurencyjnych wystąpień — starać się powinniśmy o jak najszybszy rozrost Związku naszego.

Myśl świadomego zjednoczenia się wszystkich kobiet pod naczelnym sztandarem Związku, powinna zapuścić głębokie korzenie w nas i to właśnie dlatego, że program Związku z natury rzeczy skupia w sobie, jak w ognisku soczewki, wszystkie równocześnie pierwiastki każdej poszczególnej organizacji kobiecej i jednoczy się z każdą z nich, w ostatecznym a wspólnym celu, jako w wielkim prac i ideałów zlewisku,

MARYA GERZABKOWA.

Jeszcze słów kilka o „Tow. budowy domu dla słuchaczek szkół wyższych we Lwowie im. E. Orzeszkowej”.

W ostatnim numerze „Przeglądu kobiecego” ukazał się artykuł, nad którym społeczeństwo, a przede wszystkim kobiety, nie powinny przejść do porządku dziennego.

Przed kilku laty powstała myśl zbudowania domu dla słuchaczek szkół wyższych; dzielne nasze dziewczęta zabrały się od razu gorąco do pracy, a siery uniwersyteckie poparły te usiłowania, tylko nie dopisało — społeczeństwo. Czyżby nie było u nas zrozumienia, że dom taki jest dla dziewcząt jeszcze znacznie potrzebniejszy, niż dla chłopców, czyż naprawdę nie widzimy, że te pierwsze pionierki nowej zorzy kobiecej, to po trochu bohaterki, którym pomódź trzeba. Pokonują różnorakie przeszkody, walczą z przesadami otoczenia, częstokroć profesorów i kolegów, a jako kobiety narażone są na różne nieprzyjemności. Pomijając tę okoliczność, że gdy wreszcie skończą studia i posiedzą wszystkie patenty, zaczyna się na świecie walka o chleb, który kobiecie tak ciężko zdobyć.

Nie potrzeba chyba dowodzić, jakim ułatwieniem byłby dla słuchaczek własny dom, tani a miły swój dach nad głową.

Czcigodny przewodniczący Towarzystwa, prof. Kallenbach wyraził się na walnym zgromadzeniu z żalem i goryczą, że galicyjskie społeczeństwo nie rozumiało potrzeb swych córek i że przyjdzie chyba zwrócić się do innych zaborów o pomoc.

Ciężki ten, a zupełnie uzasadniony zarzut, boleśnie dotknął wszystkich obecnych i sądzę, że tu może nie tyle zła wola naszego społeczeństwa zawiniła, ile raczej jakaś dziwna apatia, z jaką odnoszą się u nas wszyscy do spraw kobiecych. I tu przede wszystkim ponoszą winę same kobiety!

Sprawozdanie wykazuje, że członkiem wspierającym Towarzystwa jest tylko Związek równouprawnienia kobiet we Lwowie, a gdzież są wszystkie inne Stowarzyszenia kobiece? Jest ich we Lwowie przecież kilkadziesiąt! Czyż żadne nie poczuwa się do obowiązku popierania usiłowań studentek! Wszak tu idzie o nasze córki!

Miedzy członkami nadzwyczajnymi naliczyłam nazwiska 20 (!) kobiet, a powinno ich być tysiące!

I zrozumiałem się staję żal i gorycz młodej autorki „Przypomnienia”, że pierwsze a najważniejsze potrzeby młodzieży żeńskiej nie znalazły oddźwięku wśród ogółu. Nadzieje jej wyrażone w końcowym ustępie, powinny w najbliższym czasie ziścić się i znaleźć echo wśród czynników kompetentnych, jak Sejm i Rada miejska, wśród wszystkich Stowarzyszeń kobiecych i u całego ogółu, który zrozumieć powinien, że taka instytucja humanitarna nie może opierać się na pracy

jednostek, ale musi znaleźć wydatną pomoc u społeczeństwa, które ma obowiązek popierać ją.

Oby po najbliższym W. Zgromadzeniu z młodego pióra spłynęły nie słowa gorczy, ale podzięk i wdzięczności dla ogółu, który ze swej strony, oby jak najprędzej zrozumiał, że sprawę tę trzeba poprzeć gorąco i wydatnie.

MELANIA BERTSONOWA.

Ruch kobiecy za granicą.

Elisa Deutsch w Charlottenburgu jest w gminie Wielkiego Berlina pierwszą urzędową rzeczoznawczynią w sądzie handlowym. Pierwszym jej czynem było orzeczenie, że powinno się przedłużyć czas nauki dla dziewcząt i że powinny one odpowiadać co do fachowego przygotowania i praktyki tym samym wymogom, co chłopcy. Orzeczenie to zostało przekazane komisji.

Msr. Leona Wells została tajną sekretarką w departamencie wojny w Stanach Zjednoczonych.

Miss Kate Barnard w Stanie Oklahoma w Ameryce jest sekretarką stanu, zajmuje się zarządaniem więzień, domów poprawy, zakładami humanitarnymi dla dzieci, dla ubogich, dla ciemnych i t. d. Jest ona w randze ministra.

Dolno-austriacki Sejm zniósł zakaz wychodzenia zamaż dla nauczycielek wiedeńskich. Zeszłego roku uchwalono zakaz ten utrzymać; stało się to na życzenie posłów wiejskich.

Z tego wynika ustawa tak komiczna, że nauczycielka koło Wiednia zamaż wyjść nie może, podczas gdy jej koleżanka w Wiedniu ma do tego prawo. Mamy nadzieję, że taka anomalia długo nie potrwa.

Alwina Tettenborn jest pierwszą kobietą w Niemczech, która zdała doktorat na wydziale prawniczym. Tytuł jej pracy doktorskiej jest: „Międzynarodowy sąd rozjemczy na podstawie konwencji w Hadze”.

W Opawie powołała Rada gminna dwie kobiety do działu aprowizacyjnego. Głównym ich zadaniem ma być studyowanie stosunków targowych i zainicjowanie ulepszeń w tych kierunkach.

W Anglii w mieście Bath wygłosił na publicznym zgromadzeniu Lloyd George mowę, poświęconą głównie prawu wyborczemu kobiet. Twierdził, że gdyby kobiety miały prawo wyborcze, byłoby znacznie mniej wojen w świecie. Prezydent ministrów Asquith zapowiedział na przyszły rok przedłożenie o prawie wyborczym dla mężczyzn. Lloyd George zaleca dodatek o prawie wyborczym kobiet na szerokich, demokratycznych podstawach.

Amerykańskie sufrażystki wysłały trzy z pomiędzy swych przywódczyń w podróż po świecie, w celu agitowania dla sprawy kobiecej. Są to: mrs. Carrie Chapman Catt prezydentka międzynarodowego Związku dla praw kobiet, mrs. Amelia Cameron i Mary Garrett Hay, z Europy przyłącza się do nich dr. Aletta Jacobs z Amsterdamu, przywódczyni holenderskiego Związku. Celem podróży jest obudzić ruch i założyć organizacje tam, gdzie ich jeszcze wcale nie ma, nawiązać zaś stosunki i agitować w miejscach gdzie jest słaby. Podróż ta obejmie poł. Afrykę, Australię, Siam, Chiny, Japonię i Indye.

P. Knobelsdorff córka generała otrzymała tytuł inżyniera na politechnice w Charlottenburgu, na oddziale architektury. Jest to pierwszy inżynier kobieta w Niemczech.

Związek równouprawnienia kobiet zastosował pismo do Rady miejskiej, w którym prosi o sprawiedliwy rozdział dodatków, przeznaczonych dla nauczycieli i nauczycielek, którzy przez 25 lat z rzędu pracowali przy szkole lwowskiej. — Dodatek ten otrzymać ma 6 nauczycieli i 4 nauczycielki, pomimo tego, że jest więcej nauczycielek, niż nauczycieli. Związek ma nadzieję, że Rada miejska sprawę tę rozpatrzy i rozsądzi sprawiedliwie.

Okulista dr. August Jaworski

Specjalista w operacjach ocznych mieszka obecnie przy ulicy Wałowej 25. Telefon 1060. 9027

Literatura i sztuka.

(SJ). Szymański Jan. Poezye. (Kraków. Gebethner i Sp. 1912).

Czytelnikom swoim daje autor taką radę:

„Nie pytaj: Ktoż i kim jestem?

Bo ci odpowiem jeno słów szelestem,

Ale się w rysy zagłębiaj oblicza

Jedynie ono dobitnie wylicza

Ilość i jakość życiowego dłuta,

Okazując materyał, z którego wykuta

Duchowa postać — w mowie ogromnie

[zwodnicza”.

We wstępie wyznaje Szymański, że „głusne bagnisko powszedniości” zatracza wszelki żyw prąd twórczy, że dziś budzą tylko śmiech pracownicy idei, że szalony chyba, „kto śpiewa i marzy wśród martwej ciszy społecznych cmentarzy”.

Pieśń jednak, poczęta w samotności jest borykającemu się z życiem i społeczeństwem otuchą; co znaczy pewnie, że człowieka powraca znów środowisku, nową uzbrojoną siłą. Dla Szymańskiego wydaje mi się to powrotem do siebie samego. Miejsce jego na polu walki polega na stępieniu ciosów „życiowego dłuta” i niweczeniu ich. A poeta jest dla niego prześcieradłem, na którym może usnąć, niezrozumiałym dlań czadem przybity. Będzie się z niego podnosił coraz bardziej zbolący, swoje własne oblicze coraz bardziej zatracający. Dlatego sądzę, że dalsze „służenie poezji” jest bezpłodne.

Nowiny z malarstwa. Bronisława Rychter Janowska wykonała w Warszawie wspólnie ze Stanisławem Janowskim ogromnych rozmiarów kompozycję, zdobiącą klatkę schodową domu Kisłańskiego w Warszawie. Jest to sukienna aplikacja, a trochę jej są sceny figurowe z epoki Ludwika XVI., rozgrywające się na tle zieleni parkowej, a do których wchodzi piękne panie i panowie w pudrowanych perukach.

Stefan Bagieński, batalista i ilustrator, wystawił w Warszawie w salonie artystycznym Richinga cykl sześciu obrazów pt. „Koniec eposu”. Leitmotiwem cyklu jest postać Napoleona; a nadto wojsko polskie i ks. Józef Poniatowski w kampanii r. 1812. Krytyka wyraża się o dziele Bagieńskiego z wielkim uznaniem.

Zefir Cwikliński urządza wystawę swych obrazów w Tow. Przyjaciół Sztuk pięknych w Krakowie.

O poezji Gilałów podaje cennych kilka uwag, objaśnionych przykładami. Bronisław Piłsudski w kwartalniku etnograficznym „Lud”. Autor znany jest z licznych swych prac etnograficznych, dotyczących Gilałów, Oroków i Ajnów, ludów, zamieszkujących bądź Sachalin, bądź przyległy kraj nadamurski. Prace te drukowane były swego czasu w pismach zagranicznych niemieckich i angielskich. Obecny zbiorek, będący odbitką z wspomnianego kwartalnika, zawiera próbki poezji lirycznej.

Łuniński E. dr. Napoleon (Legiony i Księstwo Warszawskie), Warszawa 1911.

Wydawnictwo p. Łunińskiego wzorowane na analogicznym wydawnictwie francuskim prof. Dayota pt. „La Renaissance en France” daje nam mnóstwo reprodukcji, obrazów, rysunków, sztychów, rycin tak wybitniejszych osób, jak i ważniejszych wydarzeń w Polsce za czasów Napoleona. Jest to szereg obrazów po raz pierwszy reprodukowanych, p. Łuniński bowiem z wielkim nakładem trudów i pieniędzy — robił poszukiwania do tego wydawnictwa po całej Polsce. Zebrał też pokaźną ilość dzieł tak pędzla francuskiego, jak i, co ważniejsze, wiele bardzo dzieł polskich — do każdego też dodał objaśnienie — a ponieważ obrazy idą koleją historyczną — więc w ten sposób mamy w postaci bardzo pięknej i plastycznej, ogólny przegląd dziejów Polski z doby napoleońskiej. Zbiór taki jest nie tylko bardzo pożyteczny ze względów naukowych — ale jest również miłym wspomnieniem i dla naszej publiczności, która w nim znajdzie podobizny nie tylko swoich wielkich dowódców, jak ks. Józefa, Dąbrowskiego, Kościuszkę, Kniaziewiczą, Godebskiego, bitw pod Raszynem, Sandomierzem, Lipskiem, Sommo-Sierą, ale i tych mniej znanych, a jednak wielce zasłużonych bohaterów, jak Niegolewski, Kicki, Turno Hornowski i w. i. (dr. B. P.)

Ostatnia pocztą.

— Wylew Popradu na Węgrzech. Rzeka Poprad wskutek zatorów wystąpiła z brzegów i zalała część miejscowości Palocsa. Także z wielu innych miejscowości donoszą, że wylewy wyrządziły znaczne szkody.

— „Nieco” spóźniona demonstracja. Z Hagi donoszą w sprawie znanego zajścia przed ambasadą niemiecką, że „demonstrującym” był jakiś urzędnik kolei w Transwaalu, Denpers. Stracił on posadę wskutek wojny boerskiej. Oświadczył obecnie, że chciał zaprotestować przeciw temu, że cesarz niemiecki nie interweniował w wojnie boerskiej. Nie ulega wątpliwości, że urzędnik ów jest umyślowo chory.

— Samobójstwo z rozpacz po utracie dziecka. W Warszawie na cmentarzu powązkowskim pozbawił się życia wstrząśniętym z rewolweru znany przemysłowiec Izidor Meisner. Powodem samobójstwa była rozpacz z powodu śmierci 15-letniej córki.

— Strajk demonstracyjny na uniwersytecie Jagiellońskim. Stosownie do uchwały onegdajszego wiecu słuchacze nie przybyli wczoraj na wykłady przyrodnicze na uniwersytecie Jagiellońskim. Dziekan wydziału filozoficznego prof. Morozowicz nie wrócił jeszcze z Wiednia, dokąd udał się w niedzielę w sprawie obsadzenia katedry botaniki.

Dziennikom krakowskim udzielono z kompetentnej strony wyjaśnień, że wydział filozoficzny od końca roku szkolnego 1909/10 czynił gorliwe zabiegi o obsadzenie katedry botaniki. W budżecie państwowym na rok 1912 znajduje się pozycja 15.000 kor. na urządzenie nowego laboratorium botanicznego, gdyż prof. Raciborski objęcie katedry uczynił zależnym od utworzenia nowego laboratorium.

— Ucieczka bankiera warszawskiego. Szef banku firmy Rawicki i Sp. w Warszawie. B. Rawicki, znikł w zagadkowy sposób. Według zasięgniętych informacji uprawiał on bardzo ryzykowną grę na giełdzie i stracił przeszło 300.000 rubli. Poszkodowani są prywatni depozytariusze, a na giełdzie drobni spekulanci i kulisierzy. Poważniejsze firmy nie były zbiegłymi w żadnych stosunkach.

— Śladem H. K. T. Z Petersburga donoszą, że onegdaj otwarto tam Tow. zachodniorosyjskie, powstałe z inicjatywy nacjonalistów kresowych. Program jego polega na tem, by „miastom zachodniorosyjskim” nadać oblicze rosyjskie. Towarzystwo stawia sobie za cel podniesienie ekonomiczne ludności rosyjskiej na kresach. Następnym zadaniem Towarzystwa będzie rozważenie kwestii litewskiej i białoruskiej, oraz zajęcie się „mazepiństwem” i sprawą kultury niemieckiej na Rusi, wreszcie śledzenie zagadnień narodowościowych w Galicyi (!).

— Za obrazę czynownika. Z Petersburga donoszą, że redaktor „Rieczy”, Elkin, skazany został na 5 miesięcy za obraźliwy artykuł, zwrócony przeciw byłemu gubernatorowi Odessy Tomaszewowi.

NADESLANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcji.

Adwokat krajowy

Jan Sas Komarnicki

c. k. Radca dworu

1874

ul. Mickiewicza 1. 5.

NOWO OTWORZONA PRACOWNIA GORSETÓW „**Malgorzata**”
LWOW, KOFRNIKA 5 — wykonywa gorsety w tym sezonie po cenach niskich. 2257

C. k. rząd. konc.

Zakład wojskowo-naukowy

St. Dobrowolskiego — Lwów, ul. Podlewskiego 1. 9.

Kurs przygotowawczy do egzaminu uprawniającego do jednoroocznej służby wojskowej, t. zw.

Intelligenz-prüfung

rozpoczyna się z dniem 1. marca br. Programy i objaśnienia bezpłatnie i franco. 2281

254 aprobowanych.

Ekonomista.

Przegląd giełdowy.

(Oryginalne sprawozdanie „Gazety Wieczornej”).

Wiedeń, dnia 12 lutego

Polityka handlowa i celna w Niemczech. Odnowienie traktatu handlowego z Austrią. Zwyżka cen żelaza. Obciążenie przemysłu austriackiego. Wspólna cecha bilansów bankowych. Lokacja kapitałów banków prywatnych. Widoki rozwoju banków. Obniżenie stopy w banku angielskim. Zmiany dyskonta angielskiego. Zniżka dyskonta francuskiego. Walka o powiększenie eksportu cukrowego. Kontyngent Rosji. Stanowisko innych państw. Węgierski wniosek pośredniczący. Niemcy wobec żądań Rosji. Bilans amerykańskiego trustu stalowego.

Mowa tronowa, którą wygłosił cesarz Wilhelm przy otwarciu pierwszej sesji nowowybranego parlamentu niemieckiego świadczy o tem, że on sam, jakoteż jego doradcy mało mają zrozumienia dla potrzeb obecnej doby. Już same walki wyborcze toczyły się pod znakiem problemów gospodarczych, a wobec wyniku wyborów wydaje się prawdopodobnem, że prócz kwestyi gospodarczych inne nie zostaną przez Izbę zadawalająco załatwione. Lecz z mowy tronowej wynika, że mimo to stanowisko miarodajne dla niemieckiej polityki handlowej i celnej, nie ma być zmienione. Być może, że to nie pozostanie bez wpływu na stosunki austriackie, a to z tego względu, że — o ile nie dojdzie do rozwiązania parlamentu Rzeszy — ta właśnie Izba będzie musiała odnowić traktaty handlowe, a zatem i traktat z Austrią. Wobec tego, że w Niemczech nie będzie można znaleźć większości, któraby preferowała zaniechanie systemu cel ochronnych, przypuszczać należy, że także w Austrii pozostanie nadal wszystko niezmienione.

Kartel żelazny znajduje się rzekomo w położeniu trudnem i był zmuszony do podniesienia cen żelaza o półtorej korony za cetnar metryczny, przez co nakłada się konsumentom nowy ciężar. Tego postępowania nie można uzasadnić ani zwyżką płac robotniczych, ani zmniejszeniem produkcji, lecz wytłumaczyć się da jedynie polepszeniem sytuacji w Niemczech, skąd konkurencja staje się nieprawdopodobną. Dla tych gałęzi przemysłu austriackiego, które konsumują żelazo zwyżka cen stanowi niemiły ciężar.

Ogłaszane obecnie bilanse banków jedną mają cechę wspólną: widoczny jest wpływ ciasnoty pieniądza na koszt odsetek. Eskont wekslowy został wprawdzie odsunięty na plan drugi wobec Banku austro-węgierskiego, banki prywatne zużytkowały swe pieniądze po znacznie wyższej stopie, w kontokorrentie i reporcie giełdowym a powodzenie było tak wielkie, że wszędzie osiągnięto znaczną nadwyżkę w porównaniu z rokiem poprzednim. Dokonane zwiększenia kapitału poszczególnych banków dały wyniki świetne, a nowe środki zostały znowu zużytkowane przeważnie w interesie bieżącym do finansowania dawnych i nowych przedsiębiorstw przemysłowych. Banki rozwinęły się świetnie przy tak wysokiej stopie procentowej, a wobec tego, że utrzyma się ona w najbliższych latach, mają też najlepsze widoki na przyszłość. Sfery, którym potrzeba pieniędzy, jak przemysł, handel i giełda i nadal poniosą koszt ekspansji banków. Nie dziw zatem, że banki przeważnie przyznają się otwarciu do zamiaru ponownego zwiększenia kapitału.

Z przeprowadzeniem tego zamiaru czekają jednak przeważnie na potaniecie pieniądza. Bank angielski przeprowadził wprawdzie w tygodniu sprawozdawczym swój dawny zamiar obniżenia stopy — co prawda tylko o półtora procent, lecz nie zdaje się, jakoby niemiecki lub austriacki bank emisyjny chciał iść za tym przykładem. Odnosnie do austriackiego, to główną przeszkodą są obecne prądy giełdowe.

Bank angielski obniżył jak wiadomo dyskont rządowy o połowę, gdyż przewidywano, że odpływ złota do Indyi i Egiptu zmniejszy się. W każdym razie bank zniżył tę przystosował się do stanu

rynku międzynarodowego, który wogóle kształtuje się pomyślniej.

Zmiany dyskonta angielskiego w ostatnich czasach były następujące: od 6 stycznia r. 1910 do 19 stycznia r. 1910 4 prc., od 20 stycznia r. 1910 do 9 lutego r. 1910 3 i pół prc., od 10 lutego r. 1910 do 16 marca r. 1910 3 prc., od 17 marca r. 1910 do 1 czerwca r. 1910 4 prc., od 2 czerwca r. 1910 do 8 czerwca r. 1910 3 i pół prc., od 9 czerwca r. 1910 do 28 września r. 1910 3 prc., od 29 września r. 1910 do 19 października r. 1910 4 prc., od 20 października r. 1910 do 30 listopada r. 1910 5 prc., od 1 grudnia r. 1910 do 25 stycznia r. 1911 4 i pół prc., od 26 stycznia r. 1911 do 15 lutego r. 1911 4 prc., od 16 lutego r. 1911 do 8 marca r. 1911 3 i pół prc., od 7 marca r. 1911 do 20 września r. 1911 3 prc., od 21 września r. 1911 do 7 lutego r. 1912 4 prc., od 8 lutego r. 1912 3 i pół prc.

Dyskont prywatny w Londynie również stanął. Zniżka dyskonta angielskiego nie miała wpływu na rynek berliński. Bliskie wpłaty na nowe pożyczki nakazują dyskonterom wstrzemięźliwość.

Koła giełdowe paryskie przewidują, że Bank francuski obniży wkrótce dyskonto urzędowe z 3 i pół do 3 prc. Dyskonto prywatne paryskie utrzymuje się bez zmiany.

Od kilku tygodni — jak wiadomo — toczy się w łonie międzynarodowej stałej komisji brukselskiej konferencji cukrowej walka o powiększenie eksportu cukrowego z Rosji, walka, która prowadzi, a po części już doprowadziła do zerwania międzynarodowej konwencji cukrowej.

Rosya, jak wiadomo, przystępując do międzynarodowej konwencji cukrowej, nie zniosła u siebie premii od wywozu cukru i wobec tego zmuszona była poddać się temu ograniczeniu, iż wolno jej wywozić jedynie pewien kontyngent, mianowicie tylko 200.000 tonn cukru rocznie. — Ze względu na obecny brak cukru w Europie, oraz niezwykle wysoką jego cenę, rząd rosyjski zażądał teraz, przy sposobności odnowienia czyli przedłużenia konwencji na dalszych lat pięć, ażeby jego kontyngent wywozowy podwyższono na ten rok o 300.000 tonn — a więc razem na pół miliona tonn, a w dalszych latach corocznie o 40.000 tonn.

Jest to może jedyny od wielu lat krok rządu rosyjskiego, który w szerokich kołach ludności Europy powitano z zadowoleniem. Gdyby bowiem to żądanie Rosji spełniono w całości, zmniejszyłaby się zapewne znacznie, chociaż na ten rok, wielka drożyzna cukru. Po stronie Rosji stanęły, jak wiadomo, bezwzględnie Anglia, Francja, Holandia i kilka innych mniejszych państw. Austria zażądała gwarancji, aby ten zwiększony eksport rosyjski nie zaszkodził austriackiemu wywozowi cukrowemu. I tu atoli nacisk opinii konsumentów, domagających się tańszego cukru, był tak wielki, iż parlament austriacki byłby o mały włos przyjął wniosek, domagający się od rządu, aby na konferencji brukselskiej również poparł bezwzględnie wszystkie żądania Rosji. W sytuacji bardzo niemiłej znalazł się rząd niemiecki. Wielka rzesza konsumentów domaga się i tam szerokiego uwzględnienia żądań rosyjskich, rząd niemiecki pragnąłby to uczynić także ze względów politycznych, ażeby dać Rosji dowód swej życzliwości. Tymczasem koła agrarne, oraz fabrykanci cukru w Niemczech, produkujących rzeczywiście największą ilość cukru w Europie, rozpoczęli przeciwko uwzględnieniu postulatów rosyjskich agitację wprost szaloną. I pod naciskiem tej agitacji delegaci niemieccy w Brukseli zajęli stanowisko opozycyjne.

Rząd węgierski wystąpił z wnioskiem pośredniczącym. Domaga się on, ażeby na ten rok podwyższono kontyngent wywozowy rosyjski o pełne 300.000 tonn, a więc do 500 tysięcy tonn, aby natomiast na dalsze lata kontyngent ten wynosił tylko dotychczasowe 200 tysięcy tonn. Podwyższenie dalszych kontyngentów ma nastąpić jedynie w razie ponownej nadzwyczajnej drożyzny cukru, oraz za zgodą wszystkich do konwencji należących państw; gdyby zaś chociaż tylko trzy z tych państw odmówiły zezwolenia, Rosya zadowolili się ma normalnym kontyngentem. W zamian za to zaś wniosek węgierski żąda od Rosji, ażeby bezwzględnie przyłączyła się do przedłużenia obecnej konwencji cukrowej na czas do roku 1918.

Rząd rosyjski okazał gotowość przyjęcia tych warunków. Odstąpił on już od żądania podwyższenia mu kontyngentu wywozowego na dalsze lata o 400.000 tonn i żąda już tylko podwyższenia kontyngentu tegorocznego o 300.000 tonn. Niemcy natomiast do tej chwili od opozycji swej nie odstąpiły. Rząd niemiecki godzi się na razie tylko na podwyższenie tegorocznego rosyjskiego kontyngentu wywozowego o 150 do 200.000 tonn, obok tego na pewne drobne ustępstwa na rzecz Rosji w następnych latach, które atoli rząd rosyjski uważa za niewystarczające. Mimo wszystko jednak Rosya już zaczęła przystawać na wniosek węgierski, lecz Anglia oświadczyła, że w całości popiera pierwotne rosyjskie żądanie, a wtedy i Rosya wróciła do swych postulatów. Po dwudniowej przerwie w obradach, Niemcy oznajmiły, że raczej oderwą się od konwencji niż przystaną na rosyjskie żądania, gdyż przyjęcie ich zabiłoby cukrownictwo niemieckie, a zaraz w pierwszym roku przyniesie mu ubytek wartości 50 milionów marek. Wskutek tego obrady przerwano. Jest obawa, że się rozbiją.

Bilans amerykańskiego trustu stalowego za czwarty kwartał 1911 r. nie jest dobry. Czysty zysk wynosi 23,1 mil., czyli o 2,88 mil. mniej niż w zeszłym roku, a 6,42 mil. mniej niż w trzecim kwartale. W październiku wynosił dochód 9,16, w listopadzie 6,95 i w grudniu 6,99 mil. Dywidenda pozostaje niezmieniona 1 1/4 proc. od akcji zakładowych.

Z targu zbożowego.

(Oryginalne sprawozdanie „Gazety Wieczornej”).

Budapeszt, dnia 11 lutego.

W tygodniu sprawozdawczym nastąpiła zupełna zmiana pogody. Z początkiem spadły obfite śniegi, później jednak, po silniejszym mrozie nocnym, nastąpiła odwilż, a z końcem tygodnia nadeszły z różnych stron wiadomości o dość silnych deszczach. Rolnicy ze stanu zasiewów są zupełnie zadowoleni, zwłaszcza w południowej stronie kraju, gdzie śnieg stał już z początkiem tygodnia.

Na targach międzynarodowych tendencja pszenicy była chwiejna, choć zauważyć można było raczej skłonność do zwyżki, przyczem zesztywnienie cen spowodowane było wiadomościami kolportowanymi z różnych krajów eksportowych. Z Kanady nadeszło oficjalne sprawozdanie, według którego 32.000.000 huszli jest tak wilgotnych, że — o ileby nie zostały w jak najszybszym czasie zużytkowane — na nic więcej się nie przydadzą. Z wiadomości z Argentyny okazuje się, że tamtejsze zbiory pszenicy wypadły pod względem jakości bardzo złe; ponadto stały się tam strajki istnem nieszczęściem, wyrządzając rolnikom i handlowi wielką szkodę. W Anglii i zachodniej części kontynentu pszenicy prompt jest zawsze jeszcze bardzo mało, a ceny jej są znacznie wyższe, niż kursa towaru z późniejszą dostawą. Natomiast w Stanach Zjednoczonych przebiega raczej nieco spokojniej, nastroj w interesie pszenicą. Istnieją tam bardzo znaczne zapasy, a oprócz tego stan pszenicy zimowej jest tam na razie zupełnie zadowalający. Kukurudza pojawia się w Ameryce północnej na targach stale w wielkich ilościach, ofiarowana na sprzedaż przez farmerów. Do zachodnich miejscowości składowych przybyło w tygodniu poprzednim 8.696.000 buszli — największa ilość, jaka się dotąd zdarzyła. W Argentynie pogoda dojrzewaniu kukurudzy nadzwyczajnie sprzyja, a można się spodziewać, że uda się wyprawić pierwszy parowiec już w pierwszym tygodniu marca.

Na targu węgierskim interes w tygodniu ubiegłym znowu nieco się ożywił, zwłaszcza ruch terminowy, w którym zdarzały się wielkie wahania cen.

Podaż pszenicy jest dobra. Ceny w krajach po tamtej stronie Dunaju są tak niebywale niskie w porównaniu z kursami budapeszteńskimi, że czasem okazała się rentowność wobec Budapesztu także takich stacyi, które nadzwyczaj rzadko ciążą w tym kierunku. Obrót przy młynach budapeszteńskich wynosił 105.000 cetnarów metrycznych. Nadpłaty za tower efek-

tywny w porównaniu z kursem kwietniowym nieco się zmniejszyły, zwłaszcza odnośnie do towaru okrętowego. Ostatecznie notowania cen w porównaniu z tygodniem poprzednim, pozostały niezmienione.

Interes żytem miał przebieg niejednostajny. Z początkiem tygodnia można było kupić dobre gatunki o 30—35 halerzy poniżej kursu kwietniowego gotówką paritas Budapeszt, później napięcie to zmalało, a z końcem tygodnia targowano gatunki średnie po K 10'30 do K 10'35, wyborowe po K 10'40 gotówką paritas Budapeszt.

Wskutek podwyższonego poziomu cen terminu kwietniowego napotkała sprzedaż owsa do Wiednia na pewne trudności, wobec czego można było stosunkowo nie wiele zbyć. Także interes z konsumpcją miejscową obracał się w ciasnych granicach. W porównaniu z tygodniem poprzednim ceny są znacznie wyższe. Za stęchły towar siedmiogrodzki płacono K 9'70 do K 9'90, za dobre gatunki średnie K 10'15 do K 10'30, za gatunki lepsze do K 10'45 gotówką paritas Budapeszt.

W handlu jęczmieniem fabrycznym oferty należą już do nadzwyczajnej rzadkości, ceny doszły już do K 10'25 gotówką paritas Budapeszt, takie sumy osiągnąć można jednak tylko w gorzelniach. Jęczmień browarniczy trzyma się też mocno, ruch jest słaby.

Odnosnie do kukurudzy ceny towaru kolejowego znów się podniosły. Za kukurudzę z natychmiastową dostawą płacono do K 9'40 gotówką paritas Budapeszt. Z końcem tygodnia podaż była nieco lepsza, lecz konsumenci pokrywali tylko chwilowe zapotrzebowanie, kupując przeważnie tylko mniejsze pozycje. Odnosnie do towaru z późniejszą dostawą nie było chęci kupna.

Na targu terminowym panował, zwłaszcza z początkiem tygodnia, nadzwyczaj ożywiony ruch przy tendencji stale silnej. Wielka część kulisy zaangażowała się w spekulacjach zwykłych nie tylko odnośnie do pszenicy i żyta, lecz zwłaszcza w interesie owsem kwietniowym i kukurudzą majową. Podobnie, jak przed kilkoma tygodniami istniały wielkie zaangażowania na zniżkę, tak obecnie znajdują się w ręku miejscowej spekulacji wielkie pozycje zwykłe. Doszło do bardzo znacznych obrotów. Szczególnie pożądanym był owies kwietniowy, którego kurs osiągnął K 10'42, tak, że był prawie o K 1'80 za 50 kg. droższy od towaru w pierwszym tygodniu kwietnia roku zeszłego.

Fluktuację kursów podaje następujące zestawienie:

	Kurs najw.	Kurs najn.
Pszenica na kwiecień	K 12'14	K 11'90
„ na maj	12'04	11'80
„ na październik	11'26	11'08
żyto na kwiecień	10'79	10'54
„ na październik	9'51	9'28
owies na kwiecień	10'42	10'12
„ na październik	8'88	8'64
kukurudza na maj	9'12	8'93
„ na lipiec	9'06	8'88

Z targu mącznego.

(Oryginalne sprawozdanie „Gazety Wieczornej“).

Budapeszt, dnia 11. lutego.

Z początkiem tygodnia w handlu mąką — podobnie jak w handlu zbożem — znać pewne polepszenie, ale tendencja znowu szybko się zmieniła, tak, że obecnie można ją określić, jeżeli nie jako wsteczną, to przecież jest w zastoju.

Ceny mąki nieco się podniosły, co odpowiada zwykłym cenom pszenicy, udało się jednak zbyć tylko nieznaczna ilość towaru. Zlecenia były niezadawalające, załadowanie nieco większe, niż w tygodniu poprzednim. Składy się powiększyły. Zmiany w tych stosunkach nie można się spodziewać i w przyszłym tygodniu. Stosunkowo nagła zmiana pogody w tygodniu sprawozdawczym nie wywarła najmniejszego wpływu na ceny otrąb, które trzymają się stale silnie.

Obecne przeciętne notowania za 50 kg. gotówką z półtora skontem są następujące:

Mąka pszenna:

Nr. 0 K 17'30, Nr. 1 K 17'00, Nr. 2 K 16'70, Nr. 3 K 16'40, Nr. 4 K 16'10, Nr. 5 K 15'80, Nr. 6 K 15'40, Nr. 7 K 14'70, Nr. 7½ K 13'50, Nr. 7¾ K 12'60, Nr. 8 K 9'60.

Otręby ciensze K 8'15, grubsze K 8'25.

Mąka żytnia:

Nr. 0 K 15'60, Nr. 0/I K 15'30, Nr. I K 14'90, Nr. II K 14'40, Nr. II K 13'60, Nr. II/B K 11'40, ciemna mąka żytnia K 11'—, otręby żytnie K 7'90.

Lwów, 14. lutego.

Zakład importujący węgiel pruski. Z autentycznego źródła dowiadujemy się, że firma węglowa D. Berl z Wiednia uzyskała koncesję na budowę w Dziedzicach fabryki brykietów wyrabianych z miazgi węglowego pochodzącego z kopalń pruskich, a odbiorcą tych brykietów będzie Zarząd austriackich kolei państwowych, który za kontraktować już miał całą produkcję tej nowej przyszłej fabryki.

Akcyonariuszami fabryki tej są prócz firmy D. Berl przeważnie kopalnie pruskie względnie firmy interesowane w handlu węglem pruskim w Austrii.

Przemysł węglowy austriacki, który, jak wiadomo, toczy nieustanną walkę z wszechpotężną konkurencją konwencji węglowej na górnym Śląsku, otrzyma więc za fundusze austriackich kolei państwowych nowego konkurenta, który odbierze kopalniom austriackim, a więc i galicyjskim poważną część dostaw dla kolei państwowych.

O ile nam wiadomo, to Zjednoczenie zachodnio-galicyjskich kopalń podjęło pewne kroki celem sparyalizowania dotyczących zabiegów kopalń pruskich, a spodziewać się należy, że i minister skarbu, poprzez dotyczące starania i nie dopuści do tego, aby za grosz podatników powstał Zakład importujący węgiel pruski dla kolei austriackich, podczas gdy kraj nasz eksportuje robotników naszych, którzy w kopalniach — dla braku zbytu — zajęcia znaleźć nie mogą.

Świat górniczy nie powinien spuszczać tej sprawy z oka, lecz starać się usilnie o to, aby te ilości węgla, jakie dla kolei państwowych są jeszcze potrzebne, pobrane były w kopalniach galicyjskich a o ileby z nieznanych bliżej powodów Zarząd kolei państwowych nalegał na to, by dostarczano nie węgiel lecz brykiety, to należałoby przystąpić jak najprędzej do budowy fabryki brykietów w tamtejszym Zagłębiu.

Poruszyć należy wszelkie sprężyny, Sejm nasz, Koło polskie etc., a do utworzenia tej nowej placówki pruskiej dopuścić nam nie wolno.

Pozostawienie wozu sypialnego przy osobowych pociągach nocnych pomiędzy Krakowem a Lwowem. Ministerstwo kolejowe zarządziło dalsze próbné prowadzenie wozu sypialnego przy pociągach osobowych nr. 18 i 19 pomiędzy Krakowem a Lwowem aż do końca września br., tak, że dopiero z dniem 1 października nastąpi stanowcze zniesienie tego kursu, gdyby frekwencja osób, korzystających z tego wozu, do tego czasu nie uległa poprawie.

Przychylnie to załatwienie zawdzięczać należy usilnym staraniom centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego, popartym przez ministra dla Galicyi, tudzież Izby handlowe i przemysłowe we Lwowie i Krakowie.

Wyłączna sprzedaż węgla kopalni „Brzeszcze“. Filia Uprzyw. Austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie objęła wyłączną sprzedaż węgla z krajowej kopalni „Brzeszcze“ na wschodnią Galicję.

Analiza, dokonana przez Szkołę Politechniczną we Lwowie, wykazuje dowodnie, że węgiel z krajowej kopalni „Brzeszcze“ odpowiada swą dobrocią i zawartością kaloryi lepszym markom śląskim.

Kopalnia „Brzeszcze“ urządzona według wymogów techniki, posiada płuczkarnię i sortownię i wysyła węgiel, wolny od miazgi, z wszelkich domieszek oczyszczony. Cena węgla „Brzeszcze“ pomimo prawie równomiernej wartości jest znacznie niższą od cen marek górnośląskich.

Złączenie przedział w towarzystwo akcyjne. Z Wiednia donoszą nam: Gubernator „Bodenkreditanstalt“ Sieghardt kontynuuje swe

pertraktacje z przedsiębiorcami w sprawie złączenia kilku fabryk w towarzystwo akcyjne. Na razie złączonych będzie 5 do 6 fabryk. Kapitał akcyjny wynosiłby mniej więcej 10 milionów koron.

Sprawozdania giełdowe i towarowe.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Banku rolniczego we Lwowie.

Lwów, dnia 13. lutego 1912. Dziś notujemy na 50 kg. loco Lwów. Waluta koronowa. Pszenica gotowa od 11'20 do 11'50. Żyto gotowe 9'10 do 9'40. Owies obrotowy gotowy 8'— do 8'30. Jęczmień pastewny 8'— do 8'50. Jęczmień browarniany 8'50 do 10'50. Groch do gotowania 9'— do 13'—. Wyka 10'50 do 11'50. Konieczyna czerwona 80'— do 90'—. Konieczyna biała 115'— do 135'—. Konieczyna szwedzka 75'— do 90'—. Tymotka 70'— do 75'—.

Zboże.

Sprawozdanie targowe Izby Kupieckiej we Lwowie.

Lwów, dnia 14. lutego 1912. Dziś notujemy za 50 kg. netto paritas Lwów, bez akcyzy. Waluta koronowa.

Pszenica prima 11'90 do 12'10. Żyto prima 9'40 do 9'60. Jęczmień prima 8'50 do 9'—. Owies pański prima 8'60 do 9'10. Kukurudza prima — do —. Rzepak zimowy 15'— do 15'25. Siemię lniane — do —. Siemię konopne — do —. Tymotka — do —. Konieczyna czerwona prima 90'— do 100'—. Konieczyna biała prima 100'— do 125'—. Anyż płaski — do —, okrągły — do —. Groch do gotowania Wiktoria 12'— do 13'—, zielony 14'— do 16'—. Groch pastewny — do —. Bobik koński 8'50 do 9'—. Wyka 10'50 do 11'50. Otręby pszenne — do —, żytnie 12'50 do 13'—. Chmiel — do —.

	Kontyngent		Nadkontyngent	
	od	do	od	do
Spirytus surowy bez podatku i bez kosztów ekspedycyjnych loco stacye paritas Husiatyn . .	—	—	—	—
loco stacye paritas Tarnopol . .	—	—	—	—
loco stacye paritas Sokal . .	—	—	—	—
Z dostawą i oddaniem loco rafineria Lwów . .	69'50	70'50	49'50	50'50
Ceny spirytusu za 10.000 litr procent	—	—	—	—

Tendencja bardzo silna.

Ceny bydła rogatego w Wiedniu.

(Komunikat galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Słowackiego l. 16.

Ceny na targu wiedeńskim dnia 12. lutego w koronach za 100 kg. żywej wagi.

Spęd: ogółem 3230 sztuk. — Z tego wedle jakości tucznych 2804, chudych 426; wedle pochodzenia: 1354 sztuk z Węgier, 871 galicyjskich i z Bukowiny, przez organizację 254 sztuk wołów, z Niemiec 1005 sztuk. Wedle gatunku 2311 sztuk wołów, 470 buhajów, 423 krów.

Ceny węgierskie tuczone prima od 90 do 98, niemieckie tuczone 106 do 114, galicyjskie tuczone prima 102 do 110 (wyjątkowo 112—114 (II-a 94—100, III-a 88—92, buhaje 78—96, krowy 72—90, woły chłopskie 78—84, chude 58—70).

Spęd dnia 12 lutego był mniejszy, niż spęd zeszłotygodniowy o 150 sztuk.

Ceny przy spokojnem usposobieniu pozostały dla wszystkich gatunków niezmienione.

CUKIERNIA DEZYDERYUSZA SZOLCA

Lwów, Trzeciego Maja 15. Tel. 109.

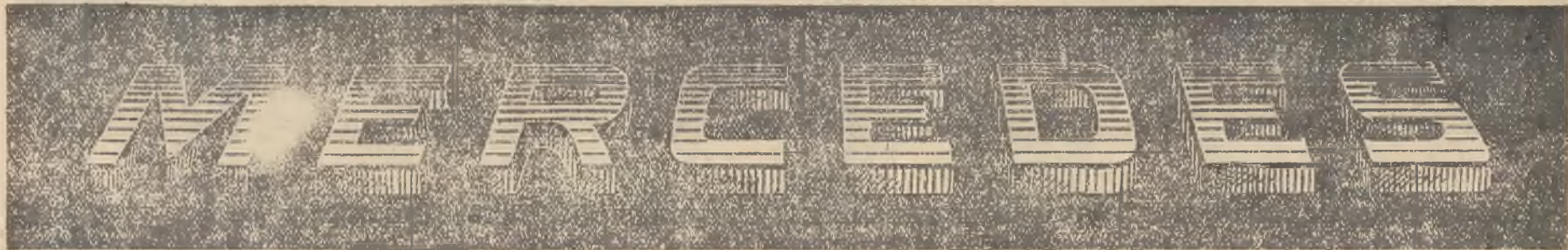
poleca wyborowe ciasta w rozmaitych gatunkach, cukry, pomadki, konfitury, kawę, herbatę, czekoladę. Przyjmuje zamówienia na bale, pikniki, wesela po umiarkowanej cenie. Lody i zimne legominy na zamówienie. Przy większych zamówieniach stosowny opust. 2249

!! Codziennie świeże pączki !!

Dyrektor poważnej instytucji rolniczej we Lwowie

Polak, szlachcic, w siłę wieku, żonaty, pragnie od 1. lipca zmienić stanowisko. Najchętniej obejmie stanowisko pełnomocnika większych dóbr. Długoletnia rutyna, pierwszorzędną referencyę. Zapytania do Administracji Dziennika pod szyfrą „Dyrektor Lwów“. 2276

MASZYNA DO PISANIA



est ostatnim wyrazem nowoczesnej techniki budowy maszyn do pisania i przewyższa bezwarunkowo wszystko, co po dziś dzień w tej dziedzinie istniało. Prospekta darmo. Demonstracje bez wszelkich zobowiązań.

Dom dla nowoczesnych
urządzeń biurowych —



NORBERT EHRLICH



LWÓW, plac Smolki 1. 4.
Telefon 821.

2223

Amerykańskie meble biurowe w wielkim wyborze po cenach nader umiarkowanych.

Reperacja i składowanie maszyn
JAHRA
Phosphosal
Maszyny do szycia
Cena 1 sztuka 1.500
Cena 2 sztuki 2.800
Cena 3 sztuki 4.000
Cena 4 sztuki 5.200
Cena 5 sztuki 6.400
Cena 6 sztuki 7.600
Cena 7 sztuki 8.800
Cena 8 sztuki 10.000
Cena 9 sztuki 11.200
Cena 10 sztuki 12.400
Cena 11 sztuki 13.600
Cena 12 sztuki 14.800
Cena 13 sztuki 16.000
Cena 14 sztuki 17.200
Cena 15 sztuki 18.400
Cena 16 sztuki 19.600
Cena 17 sztuki 20.800
Cena 18 sztuki 22.000
Cena 19 sztuki 23.200
Cena 20 sztuki 24.400
Cena 21 sztuki 25.600
Cena 22 sztuki 26.800
Cena 23 sztuki 28.000
Cena 24 sztuki 29.200
Cena 25 sztuki 30.400
Cena 26 sztuki 31.600
Cena 27 sztuki 32.800
Cena 28 sztuki 34.000
Cena 29 sztuki 35.200
Cena 30 sztuki 36.400
Cena 31 sztuki 37.600
Cena 32 sztuki 38.800
Cena 33 sztuki 40.000
Cena 34 sztuki 41.200
Cena 35 sztuki 42.400
Cena 36 sztuki 43.600
Cena 37 sztuki 44.800
Cena 38 sztuki 46.000
Cena 39 sztuki 47.200
Cena 40 sztuki 48.400
Cena 41 sztuki 49.600
Cena 42 sztuki 50.800
Cena 43 sztuki 52.000
Cena 44 sztuki 53.200
Cena 45 sztuki 54.400
Cena 46 sztuki 55.600
Cena 47 sztuki 56.800
Cena 48 sztuki 58.000
Cena 49 sztuki 59.200
Cena 50 sztuki 60.400
Cena 51 sztuki 61.600
Cena 52 sztuki 62.800
Cena 53 sztuki 64.000
Cena 54 sztuki 65.200
Cena 55 sztuki 66.400
Cena 56 sztuki 67.600
Cena 57 sztuki 68.800
Cena 58 sztuki 70.000
Cena 59 sztuki 71.200
Cena 60 sztuki 72.400
Cena 61 sztuki 73.600
Cena 62 sztuki 74.800
Cena 63 sztuki 76.000
Cena 64 sztuki 77.200
Cena 65 sztuki 78.400
Cena 66 sztuki 79.600
Cena 67 sztuki 80.800
Cena 68 sztuki 82.000
Cena 69 sztuki 83.200
Cena 70 sztuki 84.400
Cena 71 sztuki 85.600
Cena 72 sztuki 86.800
Cena 73 sztuki 88.000
Cena 74 sztuki 89.200
Cena 75 sztuki 90.400
Cena 76 sztuki 91.600
Cena 77 sztuki 92.800
Cena 78 sztuki 94.000
Cena 79 sztuki 95.200
Cena 80 sztuki 96.400
Cena 81 sztuki 97.600
Cena 82 sztuki 98.800
Cena 83 sztuki 100.000
Cena 84 sztuki 101.200
Cena 85 sztuki 102.400
Cena 86 sztuki 103.600
Cena 87 sztuki 104.800
Cena 88 sztuki 106.000
Cena 89 sztuki 107.200
Cena 90 sztuki 108.400
Cena 91 sztuki 109.600
Cena 92 sztuki 110.800
Cena 93 sztuki 112.000
Cena 94 sztuki 113.200
Cena 95 sztuki 114.400
Cena 96 sztuki 115.600
Cena 97 sztuki 116.800
Cena 98 sztuki 118.000
Cena 99 sztuki 119.200
Cena 100 sztuki 120.400
Cena 101 sztuki 121.600
Cena 102 sztuki 122.800
Cena 103 sztuki 124.000
Cena 104 sztuki 125.200
Cena 105 sztuki 126.400
Cena 106 sztuki 127.600
Cena 107 sztuki 128.800
Cena 108 sztuki 130.000
Cena 109 sztuki 131.200
Cena 110 sztuki 132.400
Cena 111 sztuki 133.600
Cena 112 sztuki 134.800
Cena 113 sztuki 136.000
Cena 114 sztuki 137.200
Cena 115 sztuki 138.400
Cena 116 sztuki 139.600
Cena 117 sztuki 140.800
Cena 118 sztuki 142.000
Cena 119 sztuki 143.200
Cena 120 sztuki 144.400
Cena 121 sztuki 145.600
Cena 122 sztuki 146.800
Cena 123 sztuki 148.000
Cena 124 sztuki 149.200
Cena 125 sztuki 150.400
Cena 126 sztuki 151.600
Cena 127 sztuki 152.800
Cena 128 sztuki 154.000
Cena 129 sztuki 155.200
Cena 130 sztuki 156.400
Cena 131 sztuki 157.600
Cena 132 sztuki 158.800
Cena 133 sztuki 160.000
Cena 134 sztuki 161.200
Cena 135 sztuki 162.400
Cena 136 sztuki 163.600
Cena 137 sztuki 164.800
Cena 138 sztuki 166.000
Cena 139 sztuki 167.200
Cena 140 sztuki 168.400
Cena 141 sztuki 169.600
Cena 142 sztuki 170.800
Cena 143 sztuki 172.000
Cena 144 sztuki 173.200
Cena 145 sztuki 174.400
Cena 146 sztuki 175.600
Cena 147 sztuki 176.800
Cena 148 sztuki 178.000
Cena 149 sztuki 179.200
Cena 150 sztuki 180.400
Cena 151 sztuki 181.600
Cena 152 sztuki 182.800
Cena 153 sztuki 184.000
Cena 154 sztuki 185.200
Cena 155 sztuki 186.400
Cena 156 sztuki 187.600
Cena 157 sztuki 188.800
Cena 158 sztuki 190.000
Cena 159 sztuki 191.200
Cena 160 sztuki 192.400
Cena 161 sztuki 193.600
Cena 162 sztuki 194.800
Cena 163 sztuki 196.000
Cena 164 sztuki 197.200
Cena 165 sztuki 198.400
Cena 166 sztuki 199.600
Cena 167 sztuki 200.000
Cena 168 sztuki 201.200
Cena 169 sztuki 202.400
Cena 170 sztuki 203.600
Cena 171 sztuki 204.800
Cena 172 sztuki 206.000
Cena 173 sztuki 207.200
Cena 174 sztuki 208.400
Cena 175 sztuki 209.600
Cena 176 sztuki 210.800
Cena 177 sztuki 212.000
Cena 178 sztuki 213.200
Cena 179 sztuki 214.400
Cena 180 sztuki 215.600
Cena 181 sztuki 216.800
Cena 182 sztuki 218.000
Cena 183 sztuki 219.200
Cena 184 sztuki 220.400
Cena 185 sztuki 221.600
Cena 186 sztuki 222.800
Cena 187 sztuki 224.000
Cena 188 sztuki 225.200
Cena 189 sztuki 226.400
Cena 190 sztuki 227.600
Cena 191 sztuki 228.800
Cena 192 sztuki 230.000
Cena 193 sztuki 231.200
Cena 194 sztuki 232.400
Cena 195 sztuki 233.600
Cena 196 sztuki 234.800
Cena 197 sztuki 236.000
Cena 198 sztuki 237.200
Cena 199 sztuki 238.400
Cena 200 sztuki 239.600
Cena 201 sztuki 240.800
Cena 202 sztuki 242.000
Cena 203 sztuki 243.200
Cena 204 sztuki 244.400
Cena 205 sztuki 245.600
Cena 206 sztuki 246.800
Cena 207 sztuki 248.000
Cena 208 sztuki 249.200
Cena 209 sztuki 250.400
Cena 210 sztuki 251.600
Cena 211 sztuki 252.800
Cena 212 sztuki 254.000
Cena 213 sztuki 255.200
Cena 214 sztuki 256.400
Cena 215 sztuki 257.600
Cena 216 sztuki 258.800
Cena 217 sztuki 260.000
Cena 218 sztuki 261.200
Cena 219 sztuki 262.400
Cena 220 sztuki 263.600
Cena 221 sztuki 264.800
Cena 222 sztuki 266.000
Cena 223 sztuki 267.200
Cena 224 sztuki 268.400
Cena 225 sztuki 269.600
Cena 226 sztuki 270.800
Cena 227 sztuki 272.000
Cena 228 sztuki 273.200
Cena 229 sztuki 274.400
Cena 230 sztuki 275.600
Cena 231 sztuki 276.800
Cena 232 sztuki 278.000
Cena 233 sztuki 279.200
Cena 234 sztuki 280.400
Cena 235 sztuki 281.600
Cena 236 sztuki 282.800
Cena 237 sztuki 284.000
Cena 238 sztuki 285.200
Cena 239 sztuki 286.400
Cena 240 sztuki 287.600
Cena 241 sztuki 288.800
Cena 242 sztuki 290.000
Cena 243 sztuki 291.200
Cena 244 sztuki 292.400
Cena 245 sztuki 293.600
Cena 246 sztuki 294.800
Cena 247 sztuki 296.000
Cena 248 sztuki 297.200
Cena 249 sztuki 298.400
Cena 250 sztuki 299.600
Cena 251 sztuki 300.000
Cena 252 sztuki 301.200
Cena 253 sztuki 302.400
Cena 254 sztuki 303.600
Cena 255 sztuki 304.800
Cena 256 sztuki 306.000
Cena 257 sztuki 307.200
Cena 258 sztuki 308.400
Cena 259 sztuki 309.600
Cena 260 sztuki 310.800
Cena 261 sztuki 312.000
Cena 262 sztuki 313.200
Cena 263 sztuki 314.400
Cena 264 sztuki 315.600
Cena 265 sztuki 316.800
Cena 266 sztuki 318.000
Cena 267 sztuki 319.200
Cena 268 sztuki 320.400
Cena 269 sztuki 321.600
Cena 270 sztuki 322.800
Cena 271 sztuki 324.000
Cena 272 sztuki 325.200
Cena 273 sztuki 326.400
Cena 274 sztuki 327.600
Cena 275 sztuki 328.800
Cena 276 sztuki 330.000
Cena 277 sztuki 331.200
Cena 278 sztuki 332.400
Cena 279 sztuki 333.600
Cena 280 sztuki 334.800
Cena 281 sztuki 336.000
Cena 282 sztuki 337.200
Cena 283 sztuki 338.400
Cena 284 sztuki 339.600
Cena 285 sztuki 340.800
Cena 286 sztuki 342.000
Cena 287 sztuki 343.200
Cena 288 sztuki 344.400
Cena 289 sztuki 345.600
Cena 290 sztuki 346.800
Cena 291 sztuki 348.000
Cena 292 sztuki 349.200
Cena 293 sztuki 350.400
Cena 294 sztuki 351.600
Cena 295 sztuki 352.800
Cena 296 sztuki 354.000
Cena 297 sztuki 355.200
Cena 298 sztuki 356.400
Cena 299 sztuki 357.600
Cena 300 sztuki 358.800
Cena 301 sztuki 360.000
Cena 302 sztuki 361.200
Cena 303 sztuki 362.400
Cena 304 sztuki 363.600
Cena 305 sztuki 364.800
Cena 306 sztuki 366.000
Cena 307 sztuki 367.200
Cena 308 sztuki 368.400
Cena 309 sztuki 369.600
Cena 310 sztuki 370.800
Cena 311 sztuki 372.000
Cena 312 sztuki 373.200
Cena 313 sztuki 374.400
Cena 314 sztuki 375.600
Cena 315 sztuki 376.800
Cena 316 sztuki 378.000
Cena 317 sztuki 379.200
Cena 318 sztuki 380.400
Cena 319 sztuki 381.600
Cena 320 sztuki 382.800
Cena 321 sztuki 384.000
Cena 322 sztuki 385.200
Cena 323 sztuki 386.400
Cena 324 sztuki 387.600
Cena 325 sztuki 388.800
Cena 326 sztuki 390.000
Cena 327 sztuki 391.200
Cena 328 sztuki 392.400
Cena 329 sztuki 393.600
Cena 330 sztuki 394.800
Cena 331 sztuki 396.000
Cena 332 sztuki 397.200
Cena 333 sztuki 398.400
Cena 334 sztuki 399.600
Cena 335 sztuki 400.000
Cena 336 sztuki 401.200
Cena 337 sztuki 402.400
Cena 338 sztuki 403.600
Cena 339 sztuki 404.800
Cena 340 sztuki 406.000
Cena 341 sztuki 407.200
Cena 342 sztuki 408.400
Cena 343 sztuki 409.600
Cena 344 sztuki 410.800
Cena 345 sztuki 412.000
Cena 346 sztuki 413.200
Cena 347 sztuki 414.400
Cena 348 sztuki 415.600
Cena 349 sztuki 416.800
Cena 350 sztuki 418.000
Cena 351 sztuki 419.200
Cena 352 sztuki 420.400
Cena 353 sztuki 421.600
Cena 354 sztuki 422.800
Cena 355 sztuki 424.000
Cena 356 sztuki 425.200
Cena 357 sztuki 426.400
Cena 358 sztuki 427.600
Cena 359 sztuki 428.800
Cena 360 sztuki 430.000
Cena 361 sztuki 431.200
Cena 362 sztuki 432.400
Cena 363 sztuki 433.600
Cena 364 sztuki 434.800
Cena 365 sztuki 436.000
Cena 366 sztuki 437.200
Cena 367 sztuki 438.400
Cena 368 sztuki 439.600
Cena 369 sztuki 440.800
Cena 370 sztuki 442.000
Cena 371 sztuki 443.200
Cena 372 sztuki 444.400
Cena 373 sztuki 445.600
Cena 374 sztuki 446.800
Cena 375 sztuki 448.000
Cena 376 sztuki 449.200
Cena 377 sztuki 450.400
Cena 378 sztuki 451.600
Cena 379 sztuki 452.800
Cena 380 sztuki 454.000
Cena 381 sztuki 455.200
Cena 382 sztuki 456.400
Cena 383 sztuki 457.600
Cena 384 sztuki 458.800
Cena 385 sztuki 460.000
Cena 386 sztuki 461.200
Cena 387 sztuki 462.400
Cena 388 sztuki 463.600
Cena 389 sztuki 464.800
Cena 390 sztuki 466.000
Cena 391 sztuki 467.200
Cena 392 sztuki 468.400
Cena 393 sztuki 469.600
Cena 394 sztuki 470.800
Cena 395 sztuki 472.000
Cena 396 sztuki 473.200
Cena 397 sztuki 474.400
Cena 398 sztuki 475.600
Cena 399 sztuki 476.800
Cena 400 sztuki 478.000
Cena 401 sztuki 479.200
Cena 402 sztuki 480.400
Cena 403 sztuki 481.600
Cena 404 sztuki 482.800
Cena 405 sztuki 484.000
Cena 406 sztuki 485.200
Cena 407 sztuki 486.400
Cena 408 sztuki 487.600
Cena 409 sztuki 488.800
Cena 410 sztuki 490.000
Cena 411 sztuki 491.200
Cena 412 sztuki 492.400
Cena 413 sztuki 493.600
Cena 414 sztuki 494.800
Cena 415 sztuki 496.000
Cena 416 sztuki 497.200
Cena 417 sztuki 498.400
Cena 418 sztuki 499.600
Cena 419 sztuki 500.000
Cena 420 sztuki 501.200
Cena 421 sztuki 502.400
Cena 422 sztuki 503.600
Cena 423 sztuki 504.800
Cena 424 sztuki 506.000
Cena 425 sztuki 507.200
Cena 426 sztuki 508.400
Cena 427 sztuki 509.600
Cena 428 sztuki 510.800
Cena 429 sztuki 512.000
Cena 430 sztuki 513.200
Cena 431 sztuki 514.400
Cena 432 sztuki 515.600
Cena 433 sztuki 516.800
Cena 434 sztuki 518.000
Cena 435 sztuki 519.200
Cena 436 sztuki 520.400
Cena 437 sztuki 521.600
Cena 438 sztuki 522.800
Cena 439 sztuki 524.000
Cena 440 sztuki 525.200
Cena 441 sztuki 526.400
Cena 442 sztuki 527.600
Cena 443 sztuki 528.800
Cena 444 sztuki 530.000
Cena 445 sztuki 531.200
Cena 446 sztuki 532.400
Cena 447 sztuki 533.600
Cena 448 sztuki 534.800
Cena 449 sztuki 536.000
Cena 450 sztuki 537.200
Cena 451 sztuki 538.400
Cena 452 sztuki 539.600
Cena 453 sztuki 540.800
Cena 454 sztuki 542.000
Cena 455 sztuki 543.200
Cena 456 sztuki 544.400
Cena 457 sztuki 545.600
Cena 458 sztuki 546.800
Cena 459 sztuki 548.000
Cena 460 sztuki 549.200
Cena 461 sztuki 550.400
Cena 462 sztuki 551.600
Cena 463 sztuki 552.800
Cena 464 sztuki 554.000
Cena 465 sztuki 555.200
Cena 466 sztuki 556.400
Cena 467 sztuki 557.600
Cena 468 sztuki 558.800
Cena 469 sztuki 560.000
Cena 470 sztuki 561.200
Cena 471 sztuki 562.400
Cena 472 sztuki 563.600
Cena 473 sztuki 564.800
Cena 474 sztuki 566.000
Cena 475 sztuki 567.200
Cena 476 sztuki 568.400
Cena 477 sztuki 569.600
Cena 478 sztuki 570.800
Cena 479 sztuki 572.000
Cena 480 sztuki 573.200
Cena 481 sztuki 574.400
Cena 482 sztuki 575.600
Cena 483 sztuki 576.800
Cena 484 sztuki 578.000
Cena 485 sztuki 579.200
Cena 486 sztuki 580.400
Cena 487 sztuki 581.600
Cena 488 sztuki 582.800
Cena 489 sztuki 584.000
Cena 490 sztuki 585.200
Cena 491 sztuki 586.400
Cena 492 sztuki 587.600
Cena 493 sztuki 588.800
Cena 494 sztuki 590.000
Cena 495 sztuki 591.200
Cena 496 sztuki 592.400
Cena 497 sztuki 593.600
Cena 498 sztuki 594.800
Cena 499 sztuki 596.000
Cena 500 sztuki 597.200
Cena 501 sztuki 598.400
Cena 502 sztuki 599.600
Cena 503 sztuki 600.000
Cena 504 sztuki 601.200
Cena 505 sztuki 602.400
Cena 506 sztuki 603.600
Cena 507 sztuki 604.800
Cena 508 sztuki 606.000
Cena 509 sztuki 607.200
Cena 510 sztuki 608.400
Cena 511 sztuki 609.600
Cena 512 sztuki 610.800
Cena 513 sztuki 612.000
Cena 514 sztuki 613.200
Cena 515 sztuki 614.400
Cena 516 sztuki 615.600
Cena 517 sztuki 616.800
Cena 518 sztuki 618.000
Cena 519 sztuki 619.200
Cena 520 sztuki 620.400
Cena 521 sztuki 621.600
Cena 522 sztuki 622.800
Cena 523 sztuki 624.000
Cena 524 sztuki 625.200
Cena 525 sztuki 626.400
Cena 526 sztuki 627.600
Cena 527 sztuki 628.800
Cena 528 sztuki 630.000
Cena 529 sztuki 631.200
Cena 530 sztuki 632.400
Cena 531 sztuki 633.600
Cena 532 sztuki 634.800
Cena 533 sztuki 636.000
Cena 534 sztuki 637.200
Cena 535 sztuki 638.400
Cena 536 sztuki 639.600
Cena 537 sztuki 640.800
Cena 538 sztuki 642.000
Cena 539 sztuki 643.200
Cena 540 sztuki 644.400
Cena 541 sztuki 645.600
Cena 542 sztuki 646.800
Cena 543 sztuki 648.000
Cena 544 sztuki 649.200
Cena 545 sztuki 650.400
Cena 546 sztuki 651.600
Cena 547 sztuki 652.800
Cena 548 sztuki 654.000
Cena 549 sztuki 655.200
Cena 550 sztuki 656.400
Cena 551 sztuki 657.600
Cena 552 sztuki 658.800
Cena 553 sztuki 660.000
Cena 554 sztuki 661.200
Cena 555 sztuki 662.400
Cena 556 sztuki 663.600
Cena 557 sztuki 664.800
Cena 558 sztuki 666.000
Cena 559 sztuki 667.200
Cena 560 sztuki 668.400
Cena 561 sztuki 669.600
Cena 562 sztuki 670.800
Cena 563 sztuki 672.000
Cena 564 sztuki 673.200
Cena 565 sztuki 674.400
Cena 566 sztuki 675.600
Cena 567 sztuki 676.800
Cena 568 sztuki 678.000
Cena 569 sztuki 679.200
Cena 570 sztuki 680.400
Cena 571 sztuki 681.600
Cena 572 sztuki 682.800
Cena 573 sztuki 684.000
Cena 574 sztuki 685.200
Cena 575 sztuki 686.400
Cena 576 sztuki 687.600
Cena 577 sztuki 688.800
Cena 578 sztuki 690.000
Cena 579 sztuki 691.200
Cena 580 sztuki 692.400
Cena 581 sztuki 693.600
Cena 582 sztuki 694.800
Cena 583 sztuki 696.000
Cena 584 sztuki 697.200
Cena 585 sztuki 698.400
Cena 586 sztuki 699.600
Cena 587 sztuki 700.000
Cena 588 sztuki 701.200
Cena 589 sztuki 702.400
Cena 590 sztuki 703.600
Cena 591 sztuki 704.800
Cena 592 sztuki 706.000
Cena 593 sztuki 707.200
Cena 594 sztuki 708.400
Cena 595 sztuki 709.600
Cena 596 sztuki 710.800
Cena 597 sztuki 712.000
Cena 598 sztuki 713.200
Cena 599 sztuki 714.400
Cena 600 sztuki 715.600
Cena 601 sztuki 716.800
Cena 602 sztuki 718.000
Cena 603 sztuki 719.200
Cena 604 sztuki 720.400
Cena 605 sztuki 721.600
Cena 606 sztuki 722.800
Cena 607 sztuki 724.000
Cena 608 sztuki 725.200
Cena 609 sztuki 726.400
Cena 610 sztuki 727.600
Cena 611 sztuki 728.800
Cena 612 sztuki 730.000
Cena 613 sztuki 731.200
Cena 614 sztuki 732.400
Cena 615 sztuki 733.600
Cena 616 sztuki 734.800
Cena 617 sztuki 736.000
Cena 618 sztuki 737.200
Cena 619 sztuki 738.400
Cena 620 sztuki 739.600
Cena 621 sztuki 740.800
Cena 622 sztuki 742.000
Cena 623 sztuki 743.200
Cena 624 sztuki 744.400
Cena 625 sztuki 745.600
Cena 626 sztuki 746.800
Cena 627 sztuki 748.000
Cena 628 sztuki 749.200
Cena 629 sztuki 750.400
Cena 630 sztuki 751.600
Cena 631 sztuki 752.800
Cena 632 sztuki 754.000
Cena 633 sztuki 755.200
Cena 634 sztuki 756.400
Cena 635 sztuki 757.600
Cena 636 sztuki 758.800
Cena 637 sztuki 760.000
Cena 638 sztuki 761.200
Cena 639 sztuki 762.400
Cena 640 sztuki 763.600
Cena 641 sztuki 764.800
Cena 642 sztuki 766.000
Cena 643 sztuki 767.200
Cena 644 sztuki 768.400
Cena 645 sztuki 769.600
Cena 646 sztuki 770.800
Cena 647 sztuki 772.000
Cena 648 sztuki 773.200
Cena 649 sztuki 774.400
Cena 650 sztuki 775.600
Cena 651 sztuki 776.800
Cena 652 sztuki 778.000
Cena 653 sztuki 779.200
Cena 654 sztuki 780.400
Cena 655 sztuki 781.600
Cena 656 sztuki 782.800
Cena 657 sztuki 784.000
Cena 658 sztuki 785.200
Cena 659 sztuki 786.400
Cena 660 sztuki 787.60

!! Gdzie mieszkać i jadać należy — w Galicyi !!

LWÓW.

LWÓW.

LWÓW.

NAJWSPANIALSZA WE LWOWIE

Kawiarnia Sans-Souci ul. Sykstuska róg
największy wybór czasopism.
Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.

Kawiarnia „Avenue”

punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.

GRAND HOTEL

ul. Karola Ludwika.

Pierwszorządny hotel, odnowiony gruntownie i urządzony z wielkim komfortem, oświetlenie elektryczne, winda i łazienki. Ceny umiarkowane.

KAWIARNIA „SPLENDID” ul. Sykstuska 19.

Wapianale i higienicznie urządzone sale. — Bilardy. — Wszystkie dzienniki polskie i zagraniczne. — Do godz. 11 rano znakomite śniadania tylko 60 halerczy. — Wieczorem od godz. 8-jej koncert znanej muzyki smyczkowej.

JADALNIA I MLECZARNIA

E. LOGAJA, przy ul. Kopernika 28

Potrawy świeże, zdrowe i tanie, obiady poczynawszy od 80 hal.

Kawiarnia „Secesya”

punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, stylowo urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. Po teatrze świeża kuchnia. Codziennie koncert słynnego skrzypka Eng. Nechwatal.

Kawiarnia Szkocka

Plac Akademicki

Punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Gorąca kuchnia cała noc. Czytelnia zaopatrzona w różne pisma polskie i zagraniczne. Lokal stylowo urządzone. Telefon Nr. 1501.

PENSYONAT POLONIA przy ul. Bourlarda 3 przyjmuje na mieszkanie wraz z całym utrzymaniem przyjezdnych i tujeje. Wydaje obiady w osobno urządzonej sieni jadalnej i do menażek. Urządzenie wygodne i wykwintne, światło elektryczne, gaz, łazienki. Stacja tramwajowa na miejscu. Tel. 2089/VIII. Ceny umiarkowane.

KRAKÓW.

RESTAURACJA STAREGO TEATRU

Kuchnia doborowa pod kierownictwem pierwszorzędnego kucharza z Warszawy. — Piwo pilzneńskie. — Cztery gabinety artystycznie urządzone.

Antoni Kwiatkowski i Rudolf Streit

„Zakopane” ul. Akademicka Nr. 24. Handel

delikatesów i pokoje do śniadań. Znakomita kuchnia, doborowe wino, piwo pilzneńskie. Osobna sala i gabinety dla zabaw towarzyskich. Codziennie koncert muzyki salonowej.

HOTEL PIERWSZORZĘDNY „IMPERIAL”

WYKWINTNA RESTAURACJA, urządzone z komfortem według nowoczesnych wymogów. Punkt zborny najlepszego towarzystwa.

ul. Trzeciego Maja 1. 3. Tel. Nr. 448. Właściciele: CARL & BOROWSKI.

MLECZARNIA

urządzona z europejskim komfortem, rzęsiste oświetlenie, piękna terasa, ceny niebywale niskie. ul. Mikołaja 10.

wł. ADAM KILJANOWICZ.

SWITEZIANKA

TELEGRAM: KAWIARNIA „ELITE”

ul. Krasickich 18 (w pobliżu gmachu c. k. Dyre. cwi. hotel) została już na nowo otworzona i z komfortem urządzone. Wszelkie pisma krajowe i zagraniczne. W niedzielę i święta koncert muzyki wojskowej. O liczne odwiedziny uprasza Jakób Rauch, b. płatniczy „Hestynawci”.

HOTEL WARSZAWSKI i restauracja, plac Bernardyński 1. 5.

Hotel gruntownie odnowiony pokoje duże, widne, światło elektryczne od 1.60 na dobę. Restauracja na dole, potrawy świeże i smaczne, przy hotelu utrzymuje się zajazd, obok stacja kolei elektrycznej.

POKÓJ DO ŚNIADAŃ

Schapiroy Rynek I. 26.

Smaczne i najzdrowsze przekąski zimne i gorące. Doskonałe piwo i inne doborowe trunki.

„ROMA” nowo otworzona KAWIARNIA

UL. AKADEMICKA (róg Fredry).

Urządzona według projektu art. mal. p. H. Uziębły i zaopatrzona w wielki wybór dzienników krajowych i zagranicznych. Specjalny gabinet dla pań, doborowe napoje i przekąski o każdej porze.

Hotel Wiedeński

ulica na Błonie I. 6, róg ul. Grudeckiej

nowo otworzony i najbliższy głównego dworca kolejowego położony. Urządzenie komfortowe. Ceny niskie. —

ANTONI HAWELKA

(właściciel FRANCISZEK MACHARSKI)

w Ryneku (Palac biskupi).

Kuchnia higieniczna. Znakomite kanapki. Piwo pilzneńskie. Porter angielski

Hotel Klein

RESTAURACJA i KAWIARNIA :: „MONOPOL”

Gertrudy 6.

Pokoje wygodne. — Kuchnia higieniczna. — Wszystkie dzienniki.

Restauracja H. Tospiera

przy ulicy Trybunalskiej. — Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wino.

Pokój do śniadań

i restauracja urządzone z komfortem i zaopatrzone w każdą godzinę w świeże przekąski, piwo pilzneńskie (marka B. B.) i ołomunieckie nieszczańskie. poleca firma:

MAKS WITL I SYN, ul. Kłbowska 14, Grunianka 5.

PENSION EXQUISITE Lwów, Sykstuska 23. Tel. 764.

poleca pokoje eleganckie i skromniejsze na dnie, tygodnie i dłuższy czas pobytu, z utrzymaniem całem, częściowem lub bez. — Łazienka, światło elektryczne, kuchnia wzorowa, ceny przystępne. Dla dochodzących obiady w abonamencie.

Jadać można

w Casino de Paris Rejtana 3

a mieszkać

w Kawiarni Europejskiej, Jagiellońska 7.

NA ŚNIADANIA, obiady i kolacje poleca się

WŁADYSŁAW KUCHARSKIEGO

Lwów, Czarnieckiego 1. 2.

AKADEMICKA 6, róg Choryżowskiej. Wytwor-

urządzony na sposób

BRUKÓW WARSZAWSKICH

..... znakomite kanapki, smaczne potrawy.

Hotel i Kawiarnia City (Karola Ludwika 10)

Kawiarnia urządzone z wielkim komfortem. Koncert muzyki wojskowej, wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.

RESTAURACJA „RIVIERA”

UL. GRODECKA 1. 69.

Wykwintnie urządzone kawiarnia. Codziennie koncert wieczorem, w niedzielę i święta popołudniu. Wszystkie krajowe i zagraniczne dzienniki i tygodniki.

DRONHOBYCZ.

Hotel Boulevard i Hotel Dependance □ □

położony w najpiękniejszej dzielnicy miasta, restauracja i kawiarnia w miejscu, codziennie koncert, poleca się.

I. SCHECHTER.

Ważne

dla PT. właśc. zakładów kąpielowych, hotelarzy, i Szan. Publiczności. Najlepszą włosien kręconą do materaców lub gotowe materace wysprzedaje 30 proc. — **Marfeld, Lwów, obec. Sykstuska 28** taniej — **ULGI W SPŁATACH.** 1860

Z powodu inwentarza sprzedaje:

Sypialnie, jadalnie, salony, pokoje me-
2247 zkie z nadzwyczajnym opustem

Józef Schuster

skład mebli, dywanów i pościeli
LWÓW, UL. TRZECIEGO MAJA 5.

Teatr rozmarzeń VARIÉTÉ BRISTOL

Występy pierwszorzędných artystów. Codziennie 2 komedie. POCZĄTEK O GODZ. 8. WIECZÓR. 2:10

PIERWSZA KRAJOWA

FABRYKA LUSTER I SZLIFIERNIA SZYB

Józef Friedländer

... BIURO: SZPITALNA 8. ...

FABRYKA: ŻÓŁKIEWSKA 121.

Telefon Nr. 299.

Skład fabryczny wszelkiego rodzaju szkła
taflowego, ram i luster. 553

Kto

chce mieć białe i zdrowe zęby,
będzie używać tylko

„Krem perłowy”

Jana Ihnatowicza

Tuba kremu perłowego 50 hal.

1060